



Zagłada Żydów. Studia i Materiały

Holocaust Studies and Materials

VOL. 17 (2021)

ISSN: 1895-247X

eISSN: 2657-3571

DOI: 10.32927

WWW: www.zagladazydow.pl

Centrum Badań nad Zagładą Żydów IFiS PAN
Polish Center for Holocaust Research

Żydzi w sowieckich oddziałach partyzanckich na północno-wschodnich terenach Drugiej RP 1941–1944 – zarys problematyki

Jews in Soviet Partisan Camps in North-Eastern Terrains of the Second Republic of Poland During 1941–1944 – Major Issues

Magdalena Semczyszyn

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie

magdalena.semczyszyn@ipn.gov.pl

ORCID: <https://orcid.org/0000-0003-4933-4346>

DOI: <https://doi.org/10.32927/zsim.874>

Strony/Pages: 139-171



Magdalena Semczyszyn

Instytut Pamięci Narodowej, Oddział w Szczecinie
<https://orcid.org/0000-0003-4933-4346>
magdalena.semczyszyn@ipn.gov.pl

Żydzi w sowieckich oddziałach partyzanckich na północno-wschodnich terenach Drugiej RP 1941–1944 – zarys problematyki

Streszczenie

Artykuł dotyczy udziału Żydów w partyzantce sowieckiej na Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie podczas okupacji niemieckiej (1941–1944). Tekst omawia i jednocześnie podsumowuje dotychczasowe ustalenia historyków z różnych krajów, nieobecne jak dotąd w polskiej historiografii. Poza obszernymi odniesieniami bibliograficznymi znalazły się w nim podstawowe informacje na temat rozmieszczenia i funkcjonowania oddziałów partyzantki sowieckiej, w których walczyli Żydzi, a także żydowskich grup przetrwania i oddziałów rodzinnych. Omówione zostały ich specyfika, działalność i znaczenie jako główny czynnik przetrwania ludności żydowskiej na tych terenach.

Słowa kluczowe

Zagłada, partyzantka sowiecka, strategie przetrwania, Żydzi w oddziałach partyzanckich

Abstract

This article discusses Jews' membership in Soviet partisan units in the Vilna and Novogrudok regions during the German occupation (1941–1944). The author discusses and at the same time sums up the existing findings of historians from various countries which have been absent from Polish historiography. Aside the extensive bibliographical references, the article includes basic information about the location and operation of the Soviet partisan units which had Jewish members as well as the Jewish survival groups and family detachments. It also discusses their specificity, operation, and significance as the main determinant of survival of the Jewish population on those territories.

Key words

Holocaust, Soviet partisan units, survival strategies, Jews in partisan detachments

Temat Żydów w sowieckich oddziałach partyzanckich¹ oraz tzw. grup przetrwania i oddziałów rodzinnych (ros. *siemiejnyje otriady*) istniejących podczas okupacji niemieckiej na terenach północno-wschodnich Drugiej RP nie doczekał

¹ W tekście posługuję się pojęciem „partyzanci”, odwołując się do jego klasycznej definicji wynikającej z konwencji haskiej: uzbrojone, nieregularne formacje prowadzące walki oraz działania dywersyjne na terenach zajętych przez przeciwnika.

się dotychczas naukowego opracowania w języku polskim. Nadal bardzo mało wiemy o liczebności i działalności tych grup, poza tym, że tworzyli je przede wszystkim Żydzi uciekający z okolicznych gett. Szacunki pojawiające się w literaturze zachodniej to jedynie orientacyjne dane, oparte na zachowanych fragmentarycznie materiałach Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego (CSzRP) oraz wspomnieniach uczestników żydowskich formacji.

Choć niniejszy tekst jest jedynie próbą zarysowania problemu, to jego omówienie uważam za potrzebne i uzasadnione brakiem podobnego ujęcia w polskiej historiografii. W artykule podsumowuję i przedstawiam pojawiające się w literaturze przedmiotu ustalenia dotyczące rozmieszczenia i funkcjonowania żydowskich oddziałów i grup, ich działalność i znaczenie jako główny czynnik przetrwania ludności żydowskiej na tych terenach. Zakres geograficzny stanowi obszar dwóch przedwojennych województw: wileńskiego i nowogródzkiego.

Literatura przedmiotu, zwłaszcza w ogólnych ramach historii Wileńszczyzny i Nowogródziny pod okupacją niemiecką, jest bardzo bogata. Obejmuje zarówno zagadnienia związane z niemieckim aparatem okupacyjnym i represyjnym, prace poświęcone Zagładzie², jak i te dotyczące np. działalności polskiej

² Icchak Arad, *Katastrofa jewriejów na okupowanych terytoriach Sowietów i Sojuszu (1941–1945)*, Moskwa: Centr „Holokost”, 2007; idem, *Ghetto in Flames: the struggle and destruction of the Jews in Vilna in the Holocaust*, New York: Holocaust Library, 1982; Mendel Balbierszski, *Stronger than Iron: the destruction of Vilna Jewry 1941–1945: an eyewitness account*, Jerusalem: Gefen Publishing House, 2010; idem, *Likwidacja getta wileńskiego*, oprac. Ewa Rogalewska, Warszawa: ŻIH, 2018; Joachim Tauber, *Arbeit als Hoffnung: jüdische Ghettos in Litauen 1941–1944*, Berlin: De Gruyter Oldenbourg, 2015; Shalom Cholawsky, *The Jews of Belorussia during World War II*, Amsterdam: Harwood Academic Publishers, 1998; Jack Kagan, *Novogrudok: The History of a Shtetl*, London: Vallentine Mitchell, 2007; *Novogrudok. Memorial (Yizkor) book*, red. Helen Cohn, New York: JewishGen, 2013; Dow Koen [Dov Cohen], *Moja żyzn’* [w:] Dżek [Jack] Kagan, Dow Koen, *Cholokost i soprotywlenie na rodinie Adama Mickiewicza*, Moskwa: Wozwraszczenije, 2011, s. 17–43; Dżek [Jack] Kagan, *Kak ja ostałsia w żywych* [w:] ibidem, s. 127–137; Yehuda Bauer, *Jewish Baranowicz in the Holocaust*, „Yad Vashem Studies” 2003, t. 21, s. 134–156; *Tragedija jewriejów Biełorusii (1941–1944). Sbornik matieriałow i dokumentow*, red. Raisa A. Czernogłazowa, wyd. 2 popr. i uzupeł., Minsk: J.S. Galperin, 1997; Julia W. Funk, *Jewriei Biełarusi w konce XIX – naczale XX w.*, red. Jewgienij I. Baranowskij, Minsk: Biełoruskij Nauczno-Issledowatielskij Institut Dokumentowiedienija i Archiwnogo Dieła, 1998; Dżek [Jack] Kagan, *Czeriez tuniel k jewriejskim partizanam*, Minsk: Junipak, 2007; Jewgienij S. Rozenblat, „Nacistskaja politika gienocida w otnoszenii jewriejskogo nasielenija na territorii zapadnych obłastiej Biełarusi (1941–1944 gg.)”, rozprawa doktorska, Instytut Historii Narodowej Akademii Nauk, Minsk 1999; Olga Sobolewska, Władimir Gonczarow, *Jewriei Grodnienszczyny: żyzn’ do Katastrofy*, Donieck: Nord-Press, 2005; Tamara Wierszyczkaja, *Chołokost na Nowogrudczynie* [w:] *Nawahrudczyna u historyczna-kulturnaj spadczynie Europy*, red. Aleksandr A. Kawaleni, Anatol K. Kułak i in., Minsk: Riftur, 2010, s. 289–296; *Die Verfolgung und Ermordung der europäischen Juden durch das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945*, t. 8: *Sowjetunion mit annektierten Gebieten II: Generalkommissariat Weissruthenien und Reichskommissariat Ukraine*, red. Susanne Heim, Ulrich Herbert, Michael Hollmann i in., Berlin: De Gruyter Oldenbourg, 2016.

konspiracji czy sowieckiej partyzantki³. Są to opracowania naukowe i prace o charakterze beletrystycznym czy wspomnieniowym. Dodajmy, że problemem dla badacza tego zagadnienia jest nie tylko fragmentaryczność źródeł, lecz także np. subiektywna narracja opracowań historycznych, których autorami byli uczestnicy tamtych wydarzeń. Przykładem mogą być m.in. opisy działalności sowieckiej partyzantki w pracach historyka izraelskiego Icchaka Arada, który zawdzięczał ocalenie przynależności do Brygady im. Woroszyłowa w okolicach jeziora Narocz na Wileńszczyźnie, czy – z drugiej strony – opracowania Adolfa Pilcha „Góry”, który walczył z Sowietami na czele jednego z oddziałów AK na terenie Puszczy Nalibockiej. Tego typu prace wymagają rzetelnej źródłowej konfrontacji, która – z uwagi na nikłość materiału – nie zawsze rokuje powodzenie.

Holokaust na Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie

Latem 1941 r. Niemcy opanowali cały obszar północno-wschodnich województw Drugiej RP. Wileńszczyzna została podzielona między dwie jednostki administracyjne: wschodnią Wileńszczyznę (stanowiącą w latach 1939–1941 część Białoruskiej SRR) włączono do Komisariatu Generalnego Białorusi (Generalkommissariat Weissruthenien) ze stolicą w Mińsku, a zachodnia Wileńsz-

³ Zob. m.in. Eugeniusz Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś 1941–1944*, Kraków: Avalon, 2015; Longin Tomaszewski, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa: Rytm, 2010; Maria Wardzyńska, *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym Komisariacie Litwy: czerwiec 1941–lipiec 1944*, Warszawa: Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 1993; Zygmunt Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody. Polsko-sowiecka wojna partyzancka na Nowogródzczyźnie 1943–1944*, Warszawa: Rytm, 2013; Alexander Dallin, *Deutsche Herrschaft in Russland 1941–1945. Eine Studie über Besatzungspolitik*, Düsseldorf: Athenäum, 1981; Christoph Dieckmann, *Deutsche Besatzungspolitik in Litauen 1941–1942*, t. 1–2, Göttingen: Wallstein, 2011; *Murders of Prisoners of War and of Civilian Population in Lithuania, 1941–1944 / Karo belaisviu ir civiliu gyventoju, 1941–1944*, red. Christoph Dieckmann, Vytautas Toleikis, Vilnius: Margi rastai, 2005; Jens Weis, *NS-Okkupationspolitik im Weißrussland. Institutionen, Ziele und Scheitern*, München: GRIN Verlag, 2008, s. 7; Christian Gerlach, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrußland 1941 bis 1944*, Hamburg: Hamburger Edition, 2012, s. 7, 141 i n.; Hans-Dieter Handrack, *Das Reichskommissariat Ostland. Die Kulturpolitik der deutschen Verwaltung 1941–1944*, Scheden: Dittmer, 1979, s. 51; Tim C. Richter, „Herrenmensch“ und „Bandit“. *Deutsche Kriegsführung und Besatzungspolitik als Kontext des sowjetischen Partisanenkrieges (1941–44)*, Münster: Lit, 1998; Bernard Chiari, *Alltag hinter der Front. Besatzung. Kollaboration und Widerstand in Weißrußland 1941–1944*, Düsseldorf: Droste Verlag, 1998; *Collaboration and Resistance during the Holocaust. Belarus, Estonia, Latvia, Lithuania*, red. David Gaunt, Paul A. Levine, Laura Palosuo, Bern: Peter Lang, 2004; Rolf Michaelis, *Das SS-Sonderkommando „Dirlewanger“. Der Einsatz in Weißrussland 1941–1944*, Eggolsheim: Dörfler Verlag, 2012; Alexander Brakel, *Unter Rotem Stern und Hakenkreuz: Baranowicz 1939 bis 1944. Das westliche Weißrussland unter sowjetischer und deutscher Besatzung*, Paderborn: Brill Schöningh, 2009; Martin Dean, *Collaboration in the Holocaust: Crimes of the Local Police in Belorussia and Ukraine, 1941–1944*, London–New York: Palgrave Macmillan, 2000.

czynna oraz tereny republiki Litwy weszły w skład Generalnego Komisariatu Litwy (Generalkommissariat Litauen). Białoruski i litewskie komisariaty zostały z kolei włączone do Komisariatu Rzeszy Wschód (Reichskommissariat Ostland), potocznie zwanego Ostlandem.

Władze okupacyjne przystąpiły do budowy lokalnych struktur aparatu represji, czemu towarzyszyły mordy dokonywane na miejscowej ludności, przede wszystkim eksterminacja ludności żydowskiej⁴. Latem 1941 r. pierwsze „akcje czyszczące” przeprowadzały jednostki Einsatzgruppe B. Następnie w działania represyjne zaangażowano tysiące esesmanów, żandarmów i policjantów. Utworzono litewską i białoruską policję polityczną (Schutzmannschaftsbataillonen) oraz specjalne formacje kolaboracyjne zajmujące się przeprowadzaniem egzekucji lub służbą wartowniczą na terenie gett i obozów (m.in. „strzelcy ponarscy”, Ypatingasis būrys)⁵. Do akcji eksterminacyjnych wymierzonych w Żydów były przeznaczone ponadto mobilne bataliony Orpo, specjalne pułki policji oraz Wehrmachtu. Aktywnie współpracowały z nimi jednostki Waffen SS, chociażby Brygada Kawalerii SS (SS-Kavallerie-Brigade) czy karny batalion SS Oskara Dirlewangera (SS-Sonderbataillon Dirlewanger).

Pierwsze getta utworzono w miastach i miasteczkach już w 1941 r., separując ludność żydowską od pozostałych narodowości. Na terenie Generalnego Komisariatu Litwy utworzono 115 gett, z czego 25 na okupowanych ziemiach Drugiej RP⁶. Latem 1941 r. wymordowano około 30 tys. z 70 tys. żydowskich mieszkańców Wilna. Resztę we wrześniu 1941 r. umieszczono w dwóch gettach powstałych w śródmieściu. Mniejsze zlikwidowano do końca 1941 r., mordując około 11 tys. osób. Większe – tzw. getto nr 1 – istniało jeszcze dwa lata i skupiało około 20 tys. Żydów. Poza Wilnem większe, liczące 1–4 tys. mieszkańców, getta istniały także m.in. w Święcianach, Oszmianie, Mołodecznie i Trokach. Do 1943 r. wszystkie zostały zlikwidowane, a procederowi temu towarzyszyły masowe egzekucje tysięcy Żydów, przeprowadzane w pobliskich lasach lub w miejscu straceń w podwileńskich Ponarach. Do ostatecznej likwidacji getta w Wilnie doszło we wrześniu 1943 r. Niemcy rozstrzelali większość jego mieszkańców w Ponarach, część wywieźli do obozów na Łotwie i w Estonii. Około 200 człon-

⁴ Według spisu powszechnego z 1931 r. województwo wileńskie zamieszkiwało 108 828 osób wyznania mojżeszowego (8,53 procent ludności), a województwo nowogródzkie 77 025 (7,29 procent ludności). Zob. *Drugi Powszechny Spis Ludności z dn. 9.XII.1931 r.: mieszkania i gospodarstwa domowe, ludność, stosunki zawodowe. Województwo nowogródzkie*, Warszawa: GUS, 1938, s. 19 i n.; *Spis ludności z dn. 9.XII.1931 r.: mieszkania i gospodarstwa domowe, ludność, stosunki zawodowe. Województwo wileńskie*, Warszawa: GUS, 1936, s. 16 i n.

⁵ Rafał Wnuk, *Leśni bracia. Podziemie antykomunistyczne na Litwie, Łotwie i w Estonii 1944–1956*, Warszawa: Bellona, 2018, s. 75–76, 78–90.

⁶ Martin Dean, *Lithuania Region (Generalkommissariat Litauen)* [w:] *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933–1945*, red. Geoffrey P. Megargee, t. 2, red. Martin Dean, współpraca Mel Hecker, Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 2012, s. 1032.

kom podziemnej Zjednoczonej Organizacji Partyzanckiej (Ferajgnite Partizaner Organizacje, FPO) udało się zbiec kanałami w głąb Puszczy Rudnickiej, gdzie przyłączyli się do sowieckiej partyzantki.

W sąsiednim Generalnym Komisariacie Białorusi Niemcy założyli przeszło 90 gett, w tym około 70 na terenie województwa nowogródzkiego⁷, m.in. w Nieświeżu, Klecku, Mirze, Nowogródku, Zdzięciole, Słonimie, Lidzie, Iwii, Baranowiczach, Raduniu i Szczuczynie. Ze względu na potrzebę wykorzystania rzemieślników żydowskich w gospodarce niemieckiej część zamkniętych dzielnic żydowskich miała charakter przymusowych obozów pracy (Baranowicze, Nowogródek). Praca w żydowskich warsztatach opóźniła likwidację gett w Generalnym Komisariacie Białorusi około roku w porównaniu z pozostałymi terenami Ostlandu. Jeszcze na początku 1942 r. przy życiu pozostawała większość Żydów spośród tych, którzy znajdowali się na obszarze województwa nowogródzkiego w czerwcu 1941 r.⁸ Jednak również ich los był przesądzony. Do 1943 r. mieszkańców gett rozstrzelano, a ich mienie zostało wcześniej zagrabione przez Niemców bądź przejęte lub nabyte na zasadzie „okazyjnego” zakupu przez miejscową ludność⁹.

W obliczu Zagłady w gettach powstawały różne podziemne grupy oporu tworzone przez młodzieżowe organizacje syjonistyczne, Bund i komunistów. Nie miały one jednak żadnych możliwości, aby przeciwstawić się okupantowi. Jedyną realną szansą na uratowanie życia była ucieczka do pobliskich lasów. Starano się nawiązać kontakty z okoliczną partyzantką, zdobywano broń oraz prowadzono szkolenia bojowe¹⁰. Decyzja o ucieczce często była okupiona dramataми moralnymi, pozostawieniem w getcie rodziny, dzieci lub schorowanych rodziców. Podczas akcji likwidacyjnych uciekały także całe rodziny – kobiety, starcy i dzieci. Szansę na przeżycie dawały warunki geograficzne: setki kilometrów kwadratowych lasów, puszczy i podmokłych kniei. Północno-zachodnią granicę województwa nowogródzkiego zamykały Puszcza Grodzieńska i Puszcza Nacka. Dalej na wschód wzdłuż północnej granicy ciągnęły się Puszcza Rudnicka i Puszcza Nalibocka – jeden z największych kompleksów leśnych w przedwojennej Polsce. Na południu dominowały lasy Polesia Baranowickiego. Na północny

⁷ M. Dean, *Weissruthenien Region (Generalkommissariat Weissruthenien)* [w:] *ibidem*, s. 1160.

⁸ Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 84; Bogdan Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944. Mity i rzeczywistość*, Poznań: Zysk i S-ka, 2011, s. 34–36. Zob. też Kenneth Slepyan, *Partyzanci Stalina. Radziecki ruch oporu w czasie II wojny światowej*, tłum. Jan Szkudliński, Poznań: Rebis, 2009.

⁹ Zob. Brakel, *Unter Rotem Stern und Hakenkreuz...*, s. 114–115; Cholawsky, *The Jews of Belorussia during World War II...*, s. 271–286.

¹⁰ Jeden z ocalałych z getta w Wilnie wspominał, że broń zdobywano, kradnąc ją okupantom, kupując od Polaków lub otrzymując od litewskich komunistów (Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego [dalej AŻIH], 301/2536, Relacja Abrama Mieszczańskiego spisana 10 VI 1947 r. [j. polski], k. 2).

zachód od Baranowicz, w widłach Niemna i Szczary, rozpościerała się bagnista Puszcza Lipiczańska. Partyzantce i uciekinierom z gett sprzyjały również bagniste tereny sąsiedniego Polesia i północnego Wołynia.

Liczebność i rozmieszczenie sowieckiej partyzantki

Ukształtowanie terenu było jednym z ważniejszych czynników, które przesądziły o tym, że nakreślony powyżej obszar stał się zapleczem dla sowieckiego ruchu partyzanckiego. Jego centrum stanowiła obecna Białoruś, gdzie podczas okupacji niemieckiej przebywało około 200 tys. partyzantów (większość, około 77 procent, we wschodniej części kraju)¹¹. Na ziemiach wchodzących do 1939 r. w skład Drugiej RP sytuacja była bardziej skomplikowana, ponieważ poza siłami okupanta oprócz brygad sowieckich w 1943 r. w lasach pojawiły się również oddziały polskiej partyzantki podległej lokalnym strukturom AK, dla których naturalnym zapleczem stały się miejscowości z przeważającą ludnością polską. W efekcie rozgorzała brutalna „wojna wszystkich ze wszystkimi”, której ofiarą padła lokalna społeczność żyjąca w ciągłym strachu, nękana grabieżą i brutalną polityką odwetową ze strony okupanta.

Geneza sowieckich oddziałów partyzanckich (otriadów) na Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie sięga roku 1941. Po wkroczeniu Niemców pojawił się problem żołnierzy Armii Czerwonej z porozbijanych jednostek (tzw. okrużeńców), którzy nie zdołali wycofać się na wschód. Większość z nich szukała schronienia u miejscowej ludności. Niektórzy ukrywali się w lasach, tworząc luźne grupy. Już 28 czerwca 1941 r. Rada Komisarzy Ludowych ZSRR i Komitet Centralny WKP(b) wydały rezolucję o organizacji walki partyzanckiej na tyłach wroga, która miała stanowić dywersję i służyć przygotowaniu tych ziem do ponownego ich anektowania przez Związek Sowiecki. Proces budowy sowieckich jednostek partyzanckich był jednak powolny. Niemcy i członkowie formacji kolaboracyjnych przeczesywali lasy w poszukiwaniu niedobitków.

W następnych miesiącach do ukrywających się okrużeńców zaczęli dołączać jeńcy sowieccy zbiegli z niemieckich obozów i więzień, Żydzi uciekający z gett (pierwsza duża grupa uciekinierów w 1941 r. pochodziła z getta w Mińsku) oraz mieszkańcy zagrożeni aresztowaniem. Na przełomie 1941 i 1942 r. na terenie Generalnego Komisarjatu Białorusi i sąsiedniego Generalnego Komisarjatu Litwy rozpoczęły się zrzuty spadochronowe funkcjonariuszy NKWD przeszkolonych do walki partyzanckiej. Tworzyli oni grupy operacyjne, które miały za zadanie odnalezienie ukrywających się okrużeńców i sformowanie z nich oddziałów partyzanckich. Pierwsze desanty zakończyły się fiaskiem. Przynajmniej kilkudziesięciu spadochroniarzy wpadło od razu w ręce Niemców. Pozostałych

¹¹ Wyniszczająca polityka okupanta oraz częste operacje przeciwpartyzanckie spowodowały, że z rąk Niemców zginął co czwarty mieszkaniec współczesnych terenów białoruskich, a z ziemią zrównano 209 miast i 9200 wsi (Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 256).

próbowano ująć, organizując duże obławy, których ofiarą padała także okoliczna ludność. Mieszkańcy kolonii i wsi byli nękanii również przez samych okrużnięć. O ile na początku chłopci udzielali pomocy i schronienia pojedynczym zbiegom, o tyle niebawem rozrastające się leśne grupy stały się dla ubogich mieszkańców ciężarem. Zdobycie środków niezbędnych do przetrwania zaczęło się odbywać kosztem innych. Napotykając opór, leśne grupy zamieniały się w bandy rabunkowe praktykujące grabież żywności i ubrań. To z kolei popychało chłopów do szukania ratunku u władz i tworzenia – pod opieką niemieckiej żandarmerii – uzbrojonej samoobrony.

Rozwój sowieckiej partyzantki nastąpił w 1942 r., gdy powstał Centralny Sztab Ruchu Partyzanckiego z pierwszym sekretarzem KC Komunistycznej Partii Białorusi Pantelejmonem Ponomarienką na czele¹². Powołano podległe mu sztaby terenowe: ukraiński, litewski i białoruski. Latem 1942 r. Sowieci wzmogli akcję desantową nad Wileńszczyzną. Spadochroniarze – dowódcy, saperzy, minierzy i operatorzy radiowi – zostali zaopatrzeni w mapy, fałszywe dokumenty, pieniądze i radiostacje oraz broń i amunicję. Przeprowadzono także zrzuty broni w okolicach Wilna, Kowna, Trok i Poniewieża.

W tym samym czasie na Nowogródzczyźnie, w obwodzie baranowickim, przerzucono 10 grup dywersyjnych liczących 147 osób. Część z nich przeszła na teren Puszczy Lipiczańskiej. Dywersanci zaczęli tworzyć z napotkanych rozbitek regularne jednostki partyzanckie podległe centralnemu kierownictwu ruchu partyzanckiego. Wśród członków grup prowadzono wyszkolenie bojowe i polityczne, a także rozpoczęto ich scalanie w oddziały partyzanckie (bataliony) liczące od kilkudziesięciu do kilkuset osób, następnie tworzone brygady (400–1000 partyzantów) złożone z 3–5 oddziałów¹³. Poza aspektem militarnym obecność czerwonych otriadów na ziemiach uważanych przez Związek Sowiecki za bezpośrednią strefę jego wpływów miała znaczenie polityczne (władze ZSRR traktowały anektowane we wrześniu 1939 r. ziemie polskie jako terytorium sowieckie)¹⁴.

Według ustaleń historyków (poczynionych na podstawie niekompletnych dokumentów Centralnego Sztabu Ruchu Partyzanckiego) skład narodowości-

¹² *Ibidem*, s. 207–214; Cwi Gitelman, *Jewrejskije partyzany w Biełorussii: kontekst, konflikt i sprawienie*, tłum. z jęz. ang. M.K. Dada [w:] *SSSR w drugiej wojnie światowej. Okkupacja, Chłost, Stalinizm*, red. Oleg Budnickij, Ludmiła Nowikowa, Moskwa: Rossien, 2014, s. 75; Kazimierz Krajewski, *Na straconych posterunkach. Armia Krajowa na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2015, s. 137; Timothy Snyder, *Krwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk, Warszawa: Świat Książki, 2011, s. 259–265.

¹³ Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody...*, s. 62; Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 221–225; Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 100–103.

¹⁴ Adolf Pilch, *Partyzanci trzech puszczy*, Warszawa: Editions Spotkania, 1992, s. 98; *Nowogródzki Okręg AK w dokumentach*, oprac. Kazimierz Krajewski, Warszawa: Rytm i IPN, 2009, s. 43–45.

wy oddziałów partyzantów operujących w latach 1941–1944 na terenie podległym Białoruskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego przedstawiał się następująco: 70 procent z nich było Białorusinami, 20 Rosjanami, 4 Ukraińcami, 1 Polakami i około 2,6 Żydami. Udział kobiet w szeregach partyzanckich wynosił około 8 procent¹⁵. W odróżnieniu od obszaru Białorusi wschodniej na ziemiach zachodnich (wchodzących w skład Drugiej RP) miejscowi rzadziej zasilali ochotniczo szeregi sowieckich oddziałów.

Sytuacja zmieniała się nieco wraz z przełamaniem frontu wschodniego. W drugiej połowie 1943 r. do lasu uciekało coraz więcej chłopów szukających schronienia przed wywózką na roboty przymusowe do Rzeszy lub mobilizacją w szeregi kolaboranckich formacji, takich jak Białoruska Krajowa Obrona i *samochowy* (samoobrona). Pod koniec wojny w szeregach sowieckiej partyzantki na Nowogródczyźnie dominowali Białorusini (około 70 procent) i Rosjanie. Dodajmy, że ludność miejscowa cierpiała w wyniku częstych obław i akcji przeciwpartyzanckich dokonywanych przez formacje niemieckie. Jedną z największych tego typu operacji, o kryptonimie „Hermann” (13 lipca – 8 sierpnia 1943 r.), przeprowadzona w Puszczy Nalibockiej, pochłonęła ponad 4200 ofiar cywilnych¹⁶. Niemcy przy udziale formacji kolaboranckich spalili wówczas 150 polskich i białoruskich wsi, a około 21 tys. osób zesłano na przymusowe roboty do Rzeszy¹⁷.

Największym po Polesiu i północnym Wołyniu skupiskiem partyzantki sowieckiej na ziemiach Drugiej RP stała się Nowogródzczyzna. Zgodnie z nomenklaturą sowiecką teren województwa nowogródzkiego został przemianowany w 1939 r. na obwód baranowicki – jednostkę administracyjną w składzie BSR (powiaty: baranowicki, nowogródzki, słonimski, szczuczynski, lidzki, nieświecki, stołpecki, część wołyńskiego i grodzieńskiego). Tak też konsekwentnie był określany w dokumentach sowieckich podczas okupacji niemieckiej.

¹⁵ Gitelman, *Jewrejskije partyzany w Biełorussii...*, s. 78; Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 461.

¹⁶ Tak obławę wspominał jeden z partyzantów z Puszczy Nalibockiej, Józef Kesler: „W lipcu 1943 r. zaczęła się generalna obława na nas. Udział w niej wzięło lotnictwo niemieckie, ciężka artyleria i różne oddziały pancerne. Zmuszeni byliśmy opuścić nasz teren i udać się do części puszczy już przez Niemców skontrolowanej. Droga była straszna. Chodziliśmy przez noc przez bagna, błoto sięgało do ramion. Z rana odpoczywaliśmy trochę na ściętych pniakach, a nogi grzęzły w błocie. Akcja ta trwała cztery tygodnie. Wszystkie okoliczne wioski zostały doszczętnie spalone. Rogacizna została przez Niemców wywieziona. Część chłopów zdołała uciec do partyzantów, pozostałych wywieźli do Niemiec na roboty. Zaczął nam mocno dokuczać głód” (AŻIH, 301/3170, Relacja Józefa Keslera, 16 VII 1948 r. [j. polski], k. 3).

¹⁷ Arūnas Bubnys, *The Holocaust in Lithuania between 1941–1945*, Vilnius: Genocide and Resistance Research Centre of Lithuania, 2005; Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 295–311; Snyder, *Skrwawione ziemie...*, s. 271–273; Grzegorz Hryciuk, *Represje niemieckie na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1941–1944*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1, s. 92.

Wiosną 1943 r. podjęto decyzję o przerwaniu do obwodu baranowickiego funkcjonariuszy komitetu obwodowego Komunistycznej Partii (bolszewików) Białorusi, działającego za linią frontu od listopada 1942 r. W marcu 1943 r. na terenie Puszczy Nalibockiej pojawił się sekretarz baranowickiego podziemnego obwodowego komitetu partyjnego, dowódca Zgrupowania Baranowickiego partyzantki gen. mjr Wasilij Czernyszow „Płaton”. Dało to początek podporządkowaniu mu poszczególnych grup partyzanckich¹⁸. W końcu września 1943 r. największe Zgrupowanie Baranowickie pod dowództwem „Płatona” obejmowało już 9 brygad partyzanckich i 19 oddziałów partyzanckich w sile około 8800 ludzi. W tym samym czasie na terenie województw wileńskiego, nowogródzkiego, poleskiego i białostockiego działało ponad 26 tys. czerwonych partyzantów. Zauważalny jest dynamiczny wzrost statystyk zapisanych w sowieckich dokumentach. Rok później tylko w Zgrupowaniu Baranowickim działało 21 brygad oraz kilka samodzielnych oddziałów gromadzących łącznie około 25 tys. osób¹⁹.

Wielkie skupiska sowieckiej partyzantki istniały w trudno dostępnej Puszczy Nalibockiej (około 8 tys. partyzantów) i Puszczy Lipiczańskiej²⁰. Na Wileńszczyźnie sowiecki ruch partyzancki miał nieco skromniejsze rozmiary. Ocenia się, że na terenie dzisiejszej Litwy znajdowało się podczas okupacji ogółem około 5 tys. partyzantów²¹. Z kolei we wschodniej części województwa wileńskiego (obecnie Białoruś), według izraelskiego historyka i zarazem byłego partyzanta

¹⁸ Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody...*, s. 65.

¹⁹ *Ibidem*, s. 67. Według stanu na lipiec 1944 r. pod komendą „Płatona” znajdowało się 26 brygad i 8 samodzielnych oddziałów partyzanckich (Krajewski, *Na straconych posterunkach...*, s. 145).

²⁰ Według dokumentów sowieckich rozmieszczenie brygad Zgrupowania Baranowickiego w pierwszej połowie 1944 r. przedstawiało się następująco: Brygada im. Czkałowa w rejonie Puszczy Nalibockiej, Brygada im. Żukowa w rejonie stołpeckim, Brygada „Za sowiecką Białoruś” w rejonie wołyńskim, Brygada „Pierwszomajska” w rejonie korelickim, Brygada „25 lat BSRR” w rejonie horodyskim, Brygada „Komsomolec” w rejonie mirskim, Brygada im. Suworowa w rejonie nowomyszkim, Brygada „Wpieriod” w rejonie iwiejskim, Brygada „Pierwsza Baranowicka” w rejonie nowogródzkim, Brygada im. Kirowa w rejonie lidzkim, Brygada im. Aleksandra Newskiego w rejonie iwiejskim i juraciszskim, Brygady im. Stalina oraz im. Ponomarienki w rejonie iwienieckim, Brygada im. Szczorsa w rejonie zasławskim i iwienieckim, Brygada im. Woroszyłowa w Puszczy Lipiczańskiej i rejonie żołudeckim, Brygada Leninowska w rejonie lachowickim, słonimskim, kozłowszczyńskim oraz w Puszczy Lipiczańskiej, Brygada „Pobieda” w rejonie zelwzańskim, Brygada im. Leninowskiego Komsomołu w rejonie raduńskim, Brygada im. Rokossowskiego w rejonie słonimskim, Brygada specjalnego przeznaczenia NKGB ZSRR w rejonie juraciszskim, wołyńskim i iwienieckim, Pierwszy Białoruski Samodzielny Dywizjon Kawaleryjski w rejonie mirskim oraz samodzielne oddziały: im. Kutuzowa w rejonie wożańskim, im. Berii na pograniczu województw wileńskiego i nowogródzkiego, żydowski oddział rodzinny Tewje Bielskiego w rejonie nowogródzkim i lidzkim oraz żydowski oddział rodzinny Zorina w rejonie iwienieckim (Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody...*, s. 67–68).

²¹ Audrone Janavičienė, *Sovietiniai diversantai Lietuvoje (1941–1944)*, „Genocidas ir rezistencija” 1997, nr 1, s. 99.

brygady im. Woroszyłowa, Icchaka Arada, działało około 12 tys. sowieckich partyzantów podległych obwodowemu podziemnemu komitetowi KP(b)B w Wilejce (powiaty oszmiański, brasławski, dziśnieński, mołodecki, postawski i święciański)²².

W rejonie Naroczy – największego jeziora Drugiej RP (pow. postawski), i Kozian (pow. brasławski) działały: Brygada im. Woroszyłowa dowodzona przez Fiodora Markowa, oddział „Spartak” pod wodzą Arkadija Ponomariewa, Brygada im. Rokossowskiego, Litewska Brygada „Žalgiris” dowodzona przez Motiejusa Sumauskasa (okolice Kozian), żydowscy partyzanci z oddziału „Miest” (hebr. Nekama, zemsta) pod dowództwem Zeracha Ragowskiego „Butinasa” i oddział im. Czapajewa. Kolejne grupy miały swój przyczółek w Puszczy Rudnickiej. Były to m.in. oddział litewskich komunistów dowodzony przez Micejkę „Gawrisa”, Południowa Brygada Partyzancka Genrikasa Zimanasa, oddział im. Adama Mickiewicza, żydowskie oddziały podległe Zimanasowi – grupa Natana Ringa, „Miest” Aby Kownera, „Za Pobiedu” (Za zwycięstwo) Szmula Kaplińskiego, „Smert’ Faszizma” (Śmierć faszyzmu) Jakuba Prennera i „Bor’ba” (Walka) Awrasza Rasela. Ponadto w obwodzie wilejskim działały Brygada im. Gastello pod wodzą Fiodora Manochina i Brygada Miedwiediewa²³.

Żydzi w sowieckich oddziałach partyzanckich

W obliczu częstych obław niemieckich, a także ze względu na niechęć do ukrywających się Żydów lub strach przed udzieleniem pomocy ze strony okolicznych mieszkańców schronienie w lasach i przyłączenie się do partyzantki sowieckiej dawało Żydom zbiegłym z gett i miejsc kaźni największą szansę na przeżycie. Wyróżnia to zdecydowanie omawiany obszar w kwestii tzw. strategii przetrwania ludności żydowskiej²⁴. Dołączenie do sowieckich oddziałów partyzanckich zwiększało możliwość ocalenia w lasach, nie było jednak sprawą oczywistą. Po pierwsze, Niemcy uruchamiali natychmiast za zbiegłymi Żydami pościg. Grupy przeżycia w lasach były narażone także na prześladowania żandarmerii, patroli Wehrmachtu oraz policji pomocniczej²⁵. Po drugie, nie wszystkie sowieckie oddziały partyzanckie przyjmowały w swoje szeregi uciekinierów z gett. Odmowa

²² Arad, *Katastrofa jewriejew na okkupowanych terytoriach...*, s. 719.

²³ Janavičienė, *Sovietiniai diversantai Lietuvoje (1941–1944)...*, s. 98–121; Sara Bender, *Life stories as testament and memorial: the short life of the Neqama Battalion, an independent Jewish partisan unit operating during the Second World War in the Narocz forest, Belarus*, „East European Jewish Affairs” 2012, nr 1, s. 1–24.

²⁴ Rich Cohen, *The Avengers: a Jewish war story*, London: Vintage, 2001; Arad, *Katastrofa jewriejew na okkupowanych terytoriach...*, s. 719–725; Krajewski, *Na straconych posterunkach...*, s. 152–153; Magdalena Semczyszyn, *Ichhak Cukierman, Aba Kowner i Elizer Lidowski – organizatorzy powojennej emigracji żydowskiej do Palestyny*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2, s. 93–112.

²⁵ Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 545–547.

była podyktowana przede wszystkim względami praktycznymi – Żydzi w większości nie byli uzbrojeni i mieli opinię słabych żołnierzy, a żydowskie kobiety, dzieci i starcy stanowili zagrożenie i balast dla partyzantki, gdyż trzeba ich było odziać i wyżywić. Kolejne czynniki odnotowane w źródłach to antysemityzm i zwykły bandytyzm istniejący w szeregach partyzantki sowieckiej²⁶. O nękanii, zastraszaniu, grabieniu, a nawet zabijaniu Żydów przez Sowietów wspominali sami żydowscy partyzanci. Niektórzy po latach traktowali epizod walk w szeregach czerwonej partyzantki jako zbawienne dla życia, ale jednocześnie bardzo przykre doświadczenie²⁷.

Stosunek do Żydów ze strony dowódców poszczególnych brygad i oddziałów sowieckiej partyzantki był zróżnicowany: od bezinteresownej pomocy, współczucia i akceptacji, po niechęć i otwartą wrogość. Za najbardziej przyjaznego Żydom uchodził dowódca Brygady im. Szczorsa operującej w rejonie Słonima, Paweł Proniagin. Jego partyzanci brali udział m.in. w uwolnieniu Żydów z getta w Kosowie²⁸. W czerwcu 1943 r. także dowódca Brygady „Pierwomajskaja” (północno-zachodnia część powiatu baranowickiego) wydał rozkaz niesienia pomocy wszystkim żydowskim rodzinom ukrywającym się na terenie działania Brygady²⁹. Z kolei np. w Brygadzie im. Frunzego położenie partyzantów żydowskich było niezwykle trudne. Sowietci grabili Żydów z rzeczy osobistych, wypędzali ich z oddziałów lub prześladowali³⁰. Zjawisko antysemickich szykan musiało być na tyle widoczne, że CSRP wydał wytyczne mające na celu zwalczanie antysemityzmu w szeregach partyzanckich³¹.

Gdy wiosną 1943 r. umocniła się kontrola CSzRP nad partyzantką na Białorusi, z jej uczestników zaczęto formować jednolite oddziały i brygady. Początkowo

²⁶ Gitelman, *Jewrejskije partyzany w Biełorussii...*, s. 87–95; Yehuda Bauer, *Nowogródek – historia sztety, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały”* 2007, nr 3, s. 104; Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 548–554; Leonid Smilovitsky, *Antisemitism in the Soviet Partisan Movement 1941–1944: The Case of Belorussia*, „Holocaust and Genocide Studies” 2006, t. 20, nr 2, s. 207–234; Adam Levine, *Fugitives of the Forest. The Heroic Story of Jewish Resistance and Survival during the Second World War*, New York: Lyons Press, 1998, s. 155–183.

²⁷ United States Holocaust Memorial Museum, RG-50.120, nr 092, Oral history interview with Eliezer Lidowsky, 11 III 1992 r.; Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie, Instytut Współczesnego Żydostwa, Sekcja Historii Mówionej, Rozmowa Yehudy Bauera z Abą Kownerem, Witką Kempner i Różką Korczak nagrana w 1964 r. Zbiór relacji mówionych „Ha-Bricha”, sygn. (4) 3; *ibidem*, Rozmowa Arona Kedara z Mordechajem Chadaszem nagrana w 1964 r. Zbiór relacji mówionych „Ha-Bricha”, szpula nr 260, sygn. (4) 31; AŻIH, 301/3755, Relacja Litmana Murawczyka, 18 X 1945 r. (j. polski), k. 11–12; *ibidem*, 301/3307, Relacja Estery Świerczewskiej (Elżbiety Marchwińskiej), 14 X 1947 r. (j. polski), k. 2–3.

²⁸ Jednak nawet w przypadku Brygady im. Szczorsa istnieją relacje na temat wyrzucania Żydów z oddziału i przejawach antysemityzmu (Arad, *Katastrofa żydów na okkupowanych terytoriach...*, s. 737).

²⁹ Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 562.

³⁰ *Ibidem*, s. 563; Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 190.

³¹ Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 554.

przy Południowej Brygadzie Partyzanckiej w Puszczy Rudnickiej, przy Brygadzie im. Woroszyłowa w lasach Naroczy, a także w ramach Zgrupowania Baranowickiego powołano oddzielne oddziały żydowskie. Już na przełomie 1943 i 1944 r. większość z nich jednak zlikwidowano, włączając żydowskich partyzantów do poszczególnych brygad sowieckich lub wymieniając dowódców na nie-Żydów. Jako oficjalny powód podano, że skoro Żydzi nie są traktowani w Związku Sowieckim jako odrębna narodowość, nie mogą tworzyć oddziałów narodowych. Dowództwo brygad wskazywało jednak na inne, istotniejsze przyczyny takiej decyzji – żydowskie oddziały zrażały do partyzantki sowieckiej okolicznych chłopów, powodując przy tym wzrost antysemityzmu na prowincji³².

Z uwagi na różnice występujące w dostępnym materiale źródłowym trudno dziś jednoznacznie określić liczebność Żydów w sowieckich oddziałach partyzanckich. Historycy bazują głównie na wrywkowych szacunkach poszczególnych zgrupowań lub brygad partyzanckich. W odniesieniu do terytorium całej Białorusi liczba żydowskich partyzantów oscyluje od 10 tys. do nawet 21 tys.³³ Leonid Smilovitsky określił ich liczebność na 15 tys.³⁴ Badacz ruchu partyzanckiego Jewgienij Rozenblat podaje jako najbardziej prawdopodobną liczbę 10 350, w tym 1600 walczyło w 14 żydowskich oddziałach partyzanckich, reszta – w oddziałach mieszanych. Przez cały okres okupacji przez *siemiejnyje otriady* (obozы rodzinne złożone głównie z kobiet, dzieci i starców) przewinęło się od 3700 do 5200 Żydów³⁵.

Przejdźmy jednak do wyliczeń dotyczących interesującego nas obszaru. Zdaniem Icchaka Arada na Wileńszczyźnie w szeregach sowieckich walczyło łącznie około 1400 partyzantów żydowskich, w tym 700 w lasach Naroczy i Kozian (obwód wilejski) i około 680 w Puszczy Rudnickiej. Według niepełnych sowieckich danych z maja 1944 r., obejmujących 11 185 partyzantów Zgrupowania Baranowickiego, Żydzi stanowili w tej liczbie 988 osób. Była to więc trzecia co do wiel-

³² Gitelman, *Jewrejskije partyzany w Biełorussii...*, s. 80, 84. Podobnie sytuacja wyglądała na terenie Ukrainy, z tą jednak różnicą, że Ukraiński Sztab Ruchu Partyzanckiego nie udzielił zgody na powołanie samodzielnych oddziałów żydowskich. Jak pisał Aleksander Gogun: „Nie było takiej potrzeby politycznej. Być może Timofiej Strokacz [szef sztabu – M.S.] i nadzorcy sztabu z KC KP(b)U nie chcieli dać pretekstu nazistowskiej propagandzie oraz agitatorom ukraińskim i polskim nacjonalistom do twierdzenia, że kolejny raz partyzanci sowieccy są bronią «żydokomuny»” (*idem*, *Partyzanci Stalina na Ukrainie. Nieznane działania 1941–1944*, tłum. Witold Stefanowicz, Warszawa: Bellona, 2010, s. 335).

³³ *Ibidem*, s. 78–81.

³⁴ Leonid Smilovitsky, *Righteous Gentiles, the Partisans and Jewish Survival in Belorussia 1941–1944*, „Holocaust and Genocide Studies” 1997, t. 11, nr 3, s. 318.

³⁵ Jewgienij Rozenblat, *Cholokost i antyfaszystskije jewrejskoje soprotiwlenije na biełoruskoj ziemi* [w:] *Biełarus 1941–1945. Podwig, tragedia, pamjat*, t. 1, red. Aleksandr A. Kawalenia, Minsk: Nacyjonalnaja Akademia Nauk Biełarusi, 2010, s. 253. Icchak Arad twierdzi, że w obozach rodzinnych na terenie całej Białorusi znalazło schronienie nawet 13,5 tys. Żydów, w tym 3500–4200 na terenie województwa nowogródzkiego (*idem*, *Katastrofa jewriejew na okkupowanych terytoriach...*, s. 760).

kości (po Białorusinach i Rosjanach) grupa narodowościowa wśród walczących pod komendą gen. „Płatona”³⁶. Kolejne źródło: z 4852 partyzantów działających w powiecie lidzkim około jednej trzeciej było Żydami. W Brygadzie im. Czkałowa Żydzi stanowili 20 procent wszystkich partyzantów. Na podstawie różnych źródeł historycy szacują, że z końcem okupacji niemieckiej na terenach obwodu baranowickiego, w tym rejonu nowogródzkiego (w puszczach Nalibockiej, Rudnickiej, Lipiczańskiej, w Puszczy Nackiej i rejonie tzw. Wilczej Nory) w 22 brygadach znajdowało się 2500–3300 partyzantów żydowskich (w przedziale wiekowym 16–51 lat), a w obozach rodzinnych przebywało około 3500 Żydów³⁷.

Krótką charakterystyka żydowskich oddziałów i obozów rodzinnych na terenie województw wileńskiego i nowogródzkiego

Mapę żydowskich oddziałów partyzanckich i obozów rodzinnych rozrysujemy, zaczynając od Wileńszczyzny. W południowej części województwa wileńskiego znajdowała się P u s z c z a R u d n i c k a (2500 km kw.), której południowy skraj opierał się o powiat lidzki (woj. nowogródzkie). Pierwsze grupy partyzantów sowieckich i spadochroniarzy pojawiły się tam latem 1942 r. We wrześniu 1943 r. do Puszczy Rudnickiej przeszedł z okolic Naroczy oddział komunistycznych partyzantów litewskich pod wodzą M. Micejki „Gawrisa”. Miał on za zadanie przygotować bazę wypadową dla Litewskiej Brygady (Południowej Brygady Partyzanckiej) na polecenie jej dowódcy, Gienrikasa Zimanasa. We wrześniu 1943 r. w lesie zaczęły się pojawiać także pierwsze grupy Żydów, uciekających z getta w Wilnie. Najpierw przybyło około 70 działaczy podziemia z wywodzącym się z Betaru policjantem z getta Natanem Ringiem na czele. Tylko część uciekinierów miała broń, Sowieci więc nie chcieli ich przyjąć do swojego obozu. Tuż po ostatecznej likwidacji getta w Wilnie (28 września 1943 r.) do Puszczy Rudnickiej przybyło kolejnych 80 ocalałych Żydów, w tym jeden z przywódców FPO, Aba Kowner, i komunistka Chejna Borowska. Kowner porozumiał się z „Gawrisem” w sprawie przyjęcia do sowieckiego oddziału około 150 uzbrojonych Żydów i został dowódcą żydowskiego obozu. W październiku liczba Żydów wzrosła do 350 (uciekierzy z innych, okolicznych gett)³⁸. W końcu Sowieci podzielili obóz żydowski na cztery oddziały (bataliony): „Miest” pod dowództwem Aby Kownera, „Za Pobiedu” pod dowództwem Szmuela Kaplińskiego, „Smert’ Faszizma” pod dowództwem Jakuba Prennera oraz „Bor’ba” pod dowództwem Awrasza Rasela.

W połowie października 1943 r. do Puszczy Rudnickiej przybył Gienrikas Zimanas i wydał rozkaz o ograniczeniu przyjmowania do sowieckich oddzia-

³⁶ Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody...*, s. 78.

³⁷ Arad, *Katastrofa żydów na okkupowanych terytoriach...*, s. 739; Gitelman, *Jewrej-skie partyzany w Biełorusii...*, s. 81.

³⁸ Arad, *Katastrofa żydów na okkupowanych terytoriach...*, s. 720.

łów kolejnych Żydów bez broni. Jednak już w listopadzie na te tereny napłynęło około 300 uciekinierów z getta w Kownie. Wielu z nich posiadało broń i przeszło uprzednio w getcie przeszkolenie wojskowe jako uczestnicy podziemnej Ogólnej Żydowskiej Organizacji Walczącej. Decyzją Zimanasa zasilili oni dowodzone przez oficerów sowieckich oddziały (bataliony): „Smert' Okkupantam” (Śmierć okupantom), „Wpieriod” (Naprzód) i „Vladas Baronas”. W początkach 1944 r. wymieszano narodowościowo skład wszystkich oddziałów żydowskich i wymieniono ich dowódców na nie-Żydów. Według dokumentów Litewskiego Sztabu Ruchu Partyzanckiego pod koniec okupacji w Puszczy Rudnickiej działało 3900 partyzantów, w tym 676 Żydów³⁹. Formacje żydowskie brały udział w akcjach dywersji na torach, drogach i mostach (szosa Wilno–Grodno)⁴⁰. Zajmowały się także „operacjami gospodarczymi”, tj. zaborem czy raczej grabieżą mienia okolicznych chłopów. Nastroje były napięte, ponieważ wsie były dozbrajane przez Niemców i w celu obrony przed napadami partyzantów powstawały oddziały lokalnej samoobrony.

W sąsiedztwie Puszczy Rudnickiej, w okolicach Ejszyszek i Naczy, znajdowała się P u s z c z a N a c k a, gdzie od marca 1943 r. funkcjonował oddział partyzantów sowieckich z Brygady Wileńskiej pod dowództwem Antona Stankiewicza. Już latem 1942 r. przybywali tam także pierwsi Żydzi, którzy uciekli m.in. z getta w Lidzie i Ejszyszkach. Stankiewicz utworzył z nich oddział „Leninskij Komso-mol”. Większość jego członków oraz pomniejsze żydowskie obozy rodzinne zostały zgładzone przez Niemców w toku obław trwających na tym terenie latem i jesienią 1943 r. W listopadzie 1943 r. do Puszczy Nackiej zostały skierowane czasowo brygady żydowskie z Puszczy Rudnickiej („Smert' faszizmu” i „Bor'ba”), ale nie znalazły tam bezpiecznej kryjówki na długo⁴¹. Od listopada 1943 r. do Puszczy Nackiej przybywały również grupy Żydów z getta w Kownie – do maja 1944 r. przedarło się tam około 200 osób, które utworzyły następnie sowieckie oddziały „Wpieriod” oraz „Smierť Okkupantam”, wchodzące w skład Kowieńskiej Brygady Partyzanckiej.

Na terenie obwodu wilejskiego (wschodnia część województwa wileńskiego) pierwsza utrwalona w źródłach grupa Żydów pojawiła się zimą 1941 r. Jej nieformalnym przywódcą był mieszkaniec wsi Stojaciszki (pow. święciański) Lejb Wolak. Po kilku miesiącach grupa dołączyła do sowieckiego oddziału „Spartak”, którzy przeszedł na teren P o j e z i e r z a B r a s ł a w s k i e g o z obwodu witebskiego. Latem 1942 r., w rezultacie akcji eksterminacyjnej mieszkańców okolicznych gett do lasów w rejonie Kozian, Brasławia i jeziora Dryświaty uciekało

³⁹ Rimantas Zizas, *Antynazistowski ruch oporu na Wileńszczyźnie w latach 1941–1944* [w:] *Stosunki etniczne podczas wojny i okupacji: Białystok i Wilno 1939–1941–1944/45*, red. Edmund Dmitrów, Joachim Tauber, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011, s. 194.

⁴⁰ AŻIH, 301/2536, Relacja Abrama Mieszczańskiego spisana 10 VI 1947 r. (j. polski), k. 6.

⁴¹ Arad, *Katastrofa żydów na okkupowanych terytoriach...*, s. 721.

coraz więcej Żydów. Byli wśród nich nie tylko mężczyźni i członkowie podziemia w getcie, lecz także kobiety, osoby starsze i dzieci. W rezultacie w lasach powstało kilka obozów rodzinnych, jednak nie wiemy o nich zbyt wiele, ponieważ większość została zgładzona w wyniku obławy urządzonej w listopadzie 1942 r. przez siły niemieckie. Oddział „Spartak” opuścił wtedy rejon Brasławia i powrócił w te okolice latem 1943 r. Wówczas w jego szeregach było już około 100 Żydów (10 procent składu). Wiosną 1943 r. kilkudziesięciu Żydów zbiegłych z gett w Święcianach i Głębokim przyłączyło się również do oddziału im. Czapajewa (przyjęto tylko osoby uzbrojone). Nieznana dokładnie liczba zbiegów znalazła schronienie w Litewskiej Brygadzie „Żalgiris”, mającej bazę w lasach Naroczy, ale operującej też epizodycznie na Pojezierzu Brasławskim⁴².

Kolejne duże skupisko partyzantów znajdowało się 50 km dalej na zachód, w powiecie postawskim, wokół jeziora Narocz. Latem 1942 r. okolice te wypełniły się zbiegami z likwidowanych gett w Postawach, Świrze, Miadziole, Smogroniach, a nawet oddalonej o kilkadziesiąt kilometrów na południe Oszmiany. W okolicy nie było jeszcze zorganizowanej partyzantki i zbiegowie napotykali głównie dzikie, skryminalizowane grupy, które ich grabiły i odbierały im broń. Część Żydów z tych terenów zaczęła kierować się daleko na wschód z nadzieją na przedarcie się przez tzw. Witebskie wrota (inna nazwa: „brama suraska”) – czterdziestokilometrowy korytarz-wyrwę, powstały w lutym 1942 r. w niemieckiej linii frontu po kontrataku Armii Czerwonej. Jak wielu Żydów z okolic Narocza udało się pokonać tę drogę, zanim obszar *suraskiej zony* został zamknięty? Odpowiedź na to pytanie wydaje się niemożliwa. To, czym dysponujemy, zamyka się w pojedynczych świadectwach ocalałych⁴³. Wiemy natomiast, że za linię frontu na pewno przedostało się 218 cywilów, w tym kobiety, osoby starsze i 35 dzieci w wieku od 2 do 14 lat, uratowanych z getta w Dołhinowie przez partyzantów z oddziału „Mstiel” (Mściciel). Polecenie wyprowadzenia tych ludzi na wschód otrzymał zbiegły z niewoli niemieckiej lejtnant Armii Czerwonej Nikołaj Kisielow. W okresie od sierpnia do października 1942 r. grupie udało się pokonać szlak lasów i bagien i przekroczyć rejon „bramy suraskiej”. W 2005 r. Kisielowowi przyznano pośmiertnie tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata i jest on dziś jedną z najbardziej rozpoznawalnych postaci rosyjskiej i białoruskiej pamięci o Holokauście⁴⁴.

Oddzielny żydowski oddział partyzancki w okolicach Narocza powstał latem 1943 r. przy brygadzie sowieckiej dowodzonej przez Fiodora Markowa. Od

⁴² *Ibidem*, s. 713.

⁴³ Zob. Leonid Smilovitsky, *Holocaust in Belorussia, 1941–1944*, tłum. Clayton Simon, Tel Aviv: Biblioteka Motveya Chernogo, 2000, s. 119.

⁴⁴ Na uroczystości nadania tytułu było obecnych 14 osób uratowanych przez Kisielowa. Co roku 5 czerwca w Tel Awiwie spotykają się potomkowie uratowanych Żydów z Dołhinowa. Za sprawą filmu dokumentalnego *Spisok Kisielowa* (2008) jego bohater zyskał publicystyczny przydomek „rosyjski Schindler”. Szerzej zob. Inna Gierasimowa, *Marsz żywni. Jak spasały dołginowskich jewiejew*, Minsk: AST, 2016.

kwietnia 1943 r. pochodzący ze Świącian Markow pełnił funkcję naczelnika Wydziału Wojskowo-Operacyjnego Podziemnego Obwodowego Komitetu KP(b)B. We wrześniu jego formacja partyzancka (licząca około 1500 osób), została formalnie przekształcona w Brygadę im. Woroszyłowa. Uzbrojeni żydowscy członkowie brygady (około 250 osób) rekrutowali się głównie z podziemia w wileńskim getcie. Jeszcze wiosną 1943 r. działacze FPO poprzez specjalnych łączników między gettem w Wilnie i Markowem ustalili warunki przejścia do lasu grup żydowskich. Pierwsza z nich, licząca 22 osoby z Józefem Glazmanem na czele, przybyła do bazy brygady pod koniec lipca 1943 r. W sierpniu w ramach brygady powstał żydowski oddział „Miest” dowodzony przez spadochroniarza Zeracha Ragowskiego „Butinasa”. W kolejnych tygodniach w lasach pojawiło się przeszło stu kolejnych uciekinierów z likwidowanego przez Niemców getta w Wilnie. Już pod koniec września 1943 r. Markow – po konsultacjach z sekretarzem komitetu obwodowego KP(b)B Iwanem Klimowem oraz Gienrikasem Zimanasem – podjął decyzję o rozwiązaniu osobnego oddziału żydowskiego i włączeniu jego członków do mieszanego narodowościowo oddziału „Komsomolskij”, dowodzonego przez Władysława Saulewicza. Rzemieślnicy zostali przydzieleni do Grupy Gospodarczej kierowanej przez Borisa Grojnmmana. Decyzja ta była podyktowana zapewne obawą przed brakiem należytej kontroli nad rozrastającym się w szybkim tempie oddziałem żydowskim. Wkrótce w lasach wokół Narocza rozpoczęła się blokada. Niemcy przy udziale litewskich i estońskich oddziałów pomocniczych dążyli do okrążenia partyzantów sowieckich. Dowódcy sowieccy nakazali odwrót na wschód, w okolice Kozian, ale nie dotyczyło to około 200 Żydów z byłego oddziału „Miest” i Grupy Gospodarczej. Saulewicz pod groźbą śmierci zabronił im podążać za oddziałem. Część partyzantów żydowskich starała się przedrzeć się do Puszczy Rudnickiej, część schroniła się w obozowiskach utworzonych wśród bagien. Prawdopodobnie połowa z nich zginęła. W listopadzie 1943 r., po zakończeniu blokady, Brygada im. Woroszyłowa wróciła w lasy naroczańskie i w jej składzie powstał kolejny żydowski oddział, który funkcjonował na tych terenach już do wyzwolenia spod okupacji niemieckiej⁴⁵.

Puszcza Nalibocka – wielki kompleks leśny (około 240 tys. ha) położony na prawym brzegu Niemna stał się głównym skupiskiem partyzantki na terenach województwa nowogródzkiego. Pierwsze grupy okrużeńców pojawiły się na tym terenie wiosną 1942 r. Jak już wspomniałam, w marcu 1943 r. swój sztab założył tam sekretarz baranowickiego podziemnego obwodowego komitetu KP(b)B, dowódca Zgrupowania Baranowickiego partyzantki gen. mjr Wasilij Czernyszow „Płaton”. W czasie okupacji niemieckiej Puszcza Nalibocka stała się także miejscem schronienia dla wielu Żydów uciekających z gett w Nowogródku, Lidzie, Nalibokach oraz z pomniejszych miejscowości. Docierały tam nawet grupy z getta mińskiego.

⁴⁵ Bender, *Life stories as testament and memorial: the short life of the Neqama Batalion...*, s. 16–22.

Najbardziej znanym ośrodkiem żydowskim w tym rejonie stał się obóz założony w lipcu 1943 r. przez braci Tewjego, Asaela i Zusa Bielskich z Nowogródka (tzw. *otriad* lub obóz Bielskich). Jego założnikiem było kilkunastu uciekinierów z getta w Nowogródku, którzy od jesieni 1941 r. ukrywali się w lasach pod miastem. Po przejściu do Puszczy Nalibockiej oddział składał się już z 750 ludzi, a pod koniec okupacji znajdowało się w nim 1233 osób, głównie kobiet i dzieci, w tym uciekinierzy z getta w Lidzie⁴⁶. Tylko około 300 członków oddziału było uzbrojonych⁴⁷. Mieli oni za zadanie chronić obozowisko i zaopatrywać je w żywność. Prawdopodobnie od września 1942 r. oddział podlegał rozkazom operujących w tym rejonie Sowietów, początkowo jako oddział im. Żukowa, a po przejściu do Puszczy Nalibockiej 2 Kompania Oddziału „Oktiabr” Brygady im. Kirowa, następnie oddział im. Ordżonikidze Brygady im. Kirowa oraz grupa rodzinna (*siemiejnyj otriad*) im. Kalinina, podporządkowana bezpośrednio sztabowi gen. Czernyszowa⁴⁸.

Tewje Bielski podzielił obozowisko na części i utworzył na jego terenie pracownie rzemieślnicze, w których pracowało około 200 osób. Warsztaty (krawiecki, szewski, kuźnia, piekarnia itd.) działały na rzecz wszystkich partyzantów, co stanowiło rodzaj gwarancji i potwierdzenie przydatności dla leśnych oddziałów osób bez broni. W obozie funkcjonowała także szkoła, do której uczęszczało około 60 dzieci.

Oddział Bielskich zajmował się na co dzień pozyskiwaniem żywności od okolicznych chłopów⁴⁹. Zapasy zapewniały byt partyzantom i członkom obozu rodzinnego. Opinia o dowodzącym oddziałem Tewje Bielskim jest niejednoznaczna – z jednej strony podkreśla się jego odwagę i zmysł organizacyjny oraz olbrzymie zasługi w ratowaniu żydowskiej społeczności (przyjmowano każdego żydowskiego zbiega), z drugiej niektóre relacje żydowskie podają w wątpliwość jego czyste intencje, wskazując na chciwość i przypadki przywłaszczania pieniędzy uciekinierów pod pretekstem zakupu broni⁵⁰. Negatywne opinie stały się paliwem dla części polskich historyków, przedstawiających obozy rodzinne

⁴⁶ AŻIH, 301/2837, Relacja Szyi Amaranta (j. jidysz), k. 19–21.

⁴⁷ Nechama Tec, *Defiance. The Bielski Partisans. The Story of the Largest Armed Rescue of Jews by Jews During WW-2* New York: Oxford University Press, 1993; Gitelman, *Jewrejskije partyzany w Biełorussii...*, s. 84; Peter Duffy, *Bracia Bielscy. Historia żydowskich partyzantów, którzy rzucili wyzwanie nazistom*, tłum. Rafał Śmietana, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2009; Levine, *Fugitives of the Forest. The Heroic Story of Jewish Resistance and Survival...*, s. 237–265; Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 558–560; Smilovitsky, *Holocaust in Belorussia, 1941–1944...*, s. 119–128.

⁴⁸ Brygada im. Kirowa została wydzielona z obozu Bielskiego wiosną 1943 r. Początkowo w jej skład weszło około 150 zdolnych do walki mężczyzn (AŻIH, 301/2129, Relacja Icchoka Lewina, 16 II 1948 r. [j. jidysz], k. 4).

⁴⁹ Duffy, *Bracia Bielscy...*, s. 98; Bauer, *Nowogródek – historia sztetla...*, s. 99–102.

⁵⁰ AŻIH, 301/3307, Relacja Estery Świerczewskiej (Elżbiety Marchwińskiej), 14 X 1947 r. (j. polski), k. 13–14; Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody...*, s. 84–85.

głównie jako antypolskie zaplecze partyzantki komunistycznej. W takim dyskursie znika zupełnie wątek dotyczący ratowania Żydów skazanych na zagładę⁵¹.

Drugi żydowski obóz rodzinny w Puszczy Nalibockiej założyli uciekinierzy z getta w Mińsku. Początkowo kilkadziesiąt osób, w tym kobiety i dzieci, przebywało w lasach w okolicy Kojdanowa (obecnie Dzierżyńsk). Na czele grupy stanął Symcha (Szolom) Zorin⁵². W marcu 1943 r. uciekinierzy nawiązali kontakt z sowiecką partyzantką i decyzją obwodowego komitetu KP(b)B w Baranowiczach z mężczyzn zdolnych do walki utworzono oddział podległy Brygadzie im. Stalina (od marca 1944 r. formalnie nazywany 106 Oddziałem Partyzanckim)⁵³. Oddział Zorina otrzymał zgodę na ratowanie Żydów ukrywających się w lasach oraz dokonywanie tajnych akcji polegających na wyprowadzaniu do lasów mieszkańców gett⁵⁴. Z dzieci należących do obozu rodzinnego tworzone specjalne grupy przewodników, które wraz z podobnymi grupami z Oddziału im. Kutuzowa Brygady im. Frunzego wydostały z getta w Mińsku kilkaset osób, rozdysponowanych następnie po oddziałach partyzanckich i obozie rodzinnym. Podlegli Zorinowi uzbrojeni Żydzi dokonywali również grabieży okolicznych chłopów z żywności i ubrań. Rejon tych operacji przebiegał we wsiach położonych niedaleko miejscowości Iwieniec.

W czerwcu 1943 r. obóz Zorina przeniesiono w głąb Puszczy Nalibockiej. W styczniu 1944 r. w obozie znajdowało się 556 osób, w tym 280 kobiet. Około 140 osób było uzbrojonych. Do obozu Zorina trafiali także Żydzi z innych sowieckich jednostek partyzanckich, które nie chciały ich u siebie z uwagi na brak broni lub antysemityczne uprzedzenia. W obozie rodzinnym funkcjonował szpital, w którym pracowało 13 lekarzy i leczyli się partyzanci z terenów całej Puszczy Nalibockiej. Działały też warsztaty, w których m.in. szyci dla partyzantów odzież z materiału pozyskanego ze spadochronów. Według relacji Anatola Wertheima rzemieślnicza i usługowa działalność obozu Zorina stanowiła broń w walce z antysemityzmem rozpowszechnionym w szeregach partyzantów sowieckich, ostrzegających Żydów jako „piąte koło u wozu i pasożytów”⁵⁵.

Na terenie leżącej na południowy zachód od Nowogródka Puszczy Lipieckiej także znalazło schronienie wielu Żydów, ale warunki do przeżycia były tam cięższe, z uwagi na częste obławy niemieckie i skrzyżowanie strategicznych szlaków komunikacyjnych na trasach Białystok–Mińsk oraz Baranowicz–Lida. W grudniu 1942 r. przebywający w tym rejonie okrużeńcy i pojedyncze

⁵¹ W Polsce kontrowersje wokół postaci Bielskiego i – szerzej – wokół problemu żydowskiej partyzantki stały się głośne przy okazji kinowej dystrybucji filmu *Opór* (2008) w reżyserii Edwarda Zwicka (Kazimierz Krajewski, „Opór”? „Odwet”? czy po prostu „polityka historyczna”? *O Żydach w partyzantce sowieckiej na Kresach II RP*, „Biuletyn IPN” 2009, nr 3, s. 105–106).

⁵² Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 560–561.

⁵³ Gitelman, *Jewrejskie partyzany w Biełorusii...*, s. 84.

⁵⁴ Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 560.

⁵⁵ Arad, *Katastrofa żydów na okupowanych terytoriach...*, s. 731.

dzikie oddziały sowieckiej partyzantki zostały przemianowane na Brygadę im. Lenina. Pierwsze grupy uzbrojonych Żydów pojawiły się tam wiosną 1942 r. – byli to uciekinierzy z getta w Zdzięciole (obecnie Działtowo), z dr. Dworeckim na czele. Po kilku miesiącach dołączyło do nich około 120 osób pod wodzą Hersza Kaplińskiego – jednego z aktywistów podziemia w getcie. Żydzi stali się częścią Orlańskiego Oddziału Partyzanckiego pod dowództwem Nikołaja Wachonina (nazwa pochodziła od miejscowości Orla, następnie oddział przemianowano na „Bor’ba”) i brali udział m.in. w ataku na niemiecki garnizon w Rudzie Jaworskiej w październiku 1942 r.⁵⁶

Kolejny żydowski oddział partyzancki funkcjonował w Puszczy Lipieczyńskiej od lipca 1942 r. pod dowództwem Ezechiela Atlasa⁵⁷. Byli to zbiegowie z gett w Dereczynie, Kozłowszczyźnie i Zdzięciole. Po kilku tygodniach przyłączyli się oni do sowieckiego oddziału partyzanckiego pod dowództwem Borisa Bułata, który miał opinię bardzo przyjaznego Żydom. Oddział brał udział w różnych akcjach dywersyjnych, m.in. w napadzie na Dereczyn (7 sierpnia 1942 r.)⁵⁸.

Oba oddziały żydowskie poniosły dotkliwe straty podczas niemieckiej operacji przeciwpartyzanckiej „Hamburg”, która ruszyła na terenie puszczy w grudniu 1942 r. Według dokumentów niemieckich zabito wówczas około 3 tys. Żydów (dane wydają się przesadzone), w tym dowódców obu żydowskich oddziałów⁵⁹. W kolejnych miesiącach ocalali Żydzi pozostali w składzie sowieckich oddziałów „Bor’ba” i Brygady im. Lenina.

Kolejnym miejscem dającym schronienie ludności żydowskiej była tzw. Wilcza Nora – masyw leśny znajdujący się na południe od miasteczka Słonim. Początek grup partyzanckich w tym rejonie wiąże się z powstaniem w maju 1942 r. w sąsiednich Lasach Rafałowskich sowieckiego Oddziału im. Szczorsa pod dowództwem Pawła Proniagina. Do jesieni 1942 r. oddział funkcjonował samodzielnie, następnie został podporządkowany Białoruskiemu Sztabowi Ruchu Partyzanckiego i KC KP(b)B. Latem 1942 r. w lasy zaczęli uciekać Żydzi z getta w Słonimie – najpierw członkowie grup oporu, a po akcji likwidacyjnej (sierpień 1942 r.) również kobiety i dzieci⁶⁰. Proniagin przyjął zbiegów i z około 150 osób zdolnych do walki utworzył 51 Rotę (grupę) pod dowództwem Jefima Fedorowicza. Dla reszty przeznaczył obóz rodzinny. Wkrótce Brygada im. Szczorsa przeniosła się w masyw Wilczej Nory. 51 Grupa brała udział w kilku akcjach zbrojnych, m.in. 2 sierpnia 1942 r. podkomendnym Proniagina udało się uwolnić około 300 ludzi z getta w Kosowie; większość z nich weszła następnie w skład

⁵⁶ *Ibidem*, s. 734; AŻIH, 301/303, Relacja Dawida Barańczyka [1945 r.], (j. jidysz), k. 1–20.

⁵⁷ Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 555.

⁵⁸ AŻIH, 301/635, Relacja Benjamina Dombrowskiego, [1945 r.], (j. polski), k. 3–4.

⁵⁹ Arad, *Katastrofa żydów na okupowanych terytoriach...*, s. 735; Hryciuk, *Represje niemieckie na Kresach Wschodnich...*, s. 91.

⁶⁰ Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 557.

obożu rodzinnego⁶¹. Duża grupa uciekła także z getta w Bytniu. W ten sposób powołano obóz rodzinny nr 59 (Żydzi z Kosowa) oraz obóz rodzinny nr 60 (Żydzi z Bytnia)⁶². We wrześniu 1942 r. Brygada im. Szczorsa przeprowadziła się na błota Polesia, zostawiając w lasach w okolicy Słonima obozy rodzinne. Wkrótce rozformowano 51 Grupę i rozpuszczono Żydów po różnych oddziałach. Obozy rodzinne pozostawione bez zbrojnej opieki w lasach Wilczej Nory szybko uciierały w wyniku kolejnych obław niemieckich oraz akcji organizowanych przez miejscowych chłopów z samochowów. Ocenia się, że z 800–1000 Żydów, którzy uciekli z Bytnia, Kosowa i innych miasteczek, w lasach Wilczej Nory końca wojny doczekało tylko około 50 osób⁶³.

Działalność żydowskiej partyzantki

Żydowscy partyzanci brali udział w walkach prowadzonych z Niemcami, członkami Białoruskiej Samoobrony Krajowej i samochowów, a także partyzantką Armii Krajowej, którą nazywano „białymi Polakami” (ros. *biełopolaki*)⁶⁴. Uczestniczyli w akcjach dywersyjnych na torach kolejowych, mostach i drogach, pełniąc często funkcję przewodników lub grup zwiadowczych⁶⁵. Natomiast głównym, codziennym problemem partyzantki sowieckiej (oraz żydowskich obozów rodzinnych) było zaopatrzenie w żywność. Zdobywano ją, grabiąc miejscową ludność w toku tzw. operacji gospodarczych (określanych również po rosyjsku *zagotowki* lub *bambioszki*). W założeniach dowództwa napadom podlegały w pierwszej kolejności majątki pod zarządem niemieckim (do 1 stycznia 1944 r. Zgrupowanie Baranowickie rozbiło 217 takich kompleksów) oraz gospodarstwa lub wsie uznawane za wrogie partyzantom⁶⁶. W praktyce jednak – wobec kurczących się w zastraszającym tempie zasobów wileńskiej i nowogródzkiej wsi – ofiarą „operacji gospodarczych” padali wszyscy. Czasem miały one charakter określonych kontyngentów, na które umawiano się z okolicznymi chłopami. Niekiedy jednak przypominały wypadki band rabunkowych – chło-

⁶¹ Gitelman, *Jewrejskie partyzany w Biełorussii...*, s. 90.

⁶² Arađ, *Katastrofa jewiejew na okkupowanych terytoriach...*, s. 737.

⁶³ *Ibidem*, s. 737–738.

⁶⁴ AŻIH, 301/506, Relacja Eljahu Kowieńskiego, [1945 r.], (j. jidysz), k. 4.

⁶⁵ AŻIH, 301/2517, Relacja Mani Glezer, spisana 19 VI 1947 r. (j. polski), k. 1–6.

⁶⁶ „Źródła grabieży szybko się wyczerpywały, ponieważ rabujących było dużo, a polskich wsi i zaścianków mało. Wśród tych band znajdowali się również byli pracownicy sowieckiej służby bezpieczeństwa, którzy w latach 1939–1941 sporządzali listy dla mających nastąpić aresztowań i wywózek, toteż znali dobrze cały teren, nie tylko osiedla, ale nawet pojedynczych mieszkańców, których nie zdążono wywieźć lub aresztować. Zalecali więc w pierwszej kolejności rabunek tych miejscowości, w których żyli «biali Polacy i kułacy»” (Pilch, *Partyzanci trzech puszcz...*, s. 65). Obraz ten należy uzupełnić o fakt, że grabiono nie tylko Polaków, lecz także wsie białoruskie. Prawdopodobnie znaczenie miał też stosunek miejscowej ludności do partyzantów. Zob. też: Adam Puławski, *Postrzeganie żydowskich oddziałów partyzanckich przez Armię Krajową i Delegaturę Rządu RP na Kraj*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2, s. 271–299.

pów terroryzowano, przeszukiwano obejścia, zabierano inwentarz żywy, żywność i odzież. Ludność cierpiała podwójnie, za żywienie partyzantów była bowiem narażona na pacyfikacje niemieckie. Jeden z członków oddziału „Leninskij Komsomol”, uciekinier z getta w Wilnie Litman Murawczyk, wspominał: „Wież musiała karmić partyzantów i jednocześnie była narażona na akcje odwetowe ze strony okupantów. Częstym wyrażeniem chłopów było «niechby się skończyła już wojna», a gdy im się zadawało pytanie, co oni rozumieli przez zakończenie wojny, prawie wszyscy odpowiadali: «Niech już będzie jedna władza, albo partyzanci, albo Niemcy, a to jedni biorą w nocy, drudzy w dzień»”⁶⁷.

Choć w „operacjach gospodarczych” brali udział wszyscy partyzanci, to częściej wysyłano na nie Żydów. Prawdopodobnie było to świadome działanie dowódców brygad, którzy zlecali pododdziałom żydowskim „brudną robotę” celem wykazania się⁶⁸. Liczono także na efekt propagandowy – rabujący Żydzi zdejmowali z partyzantki sowieckiej część winy za nękanie ludności cywilnej, gdyż można ją było przypisać ukrywającym się w lasach uciekinierom z gett. Pozyskiwanie żywności od mieszkańców nowogródzkiej wsi stało się domeną obozów rodzinnych Tewje Bielskiego i Symchy Zorina. Zdobyte dobra pożytkowały setki ukrywających się w lasach Żydów, którzy nie mogli w inny sposób się wyżywić. Leśne warunki życia, często związane z koczowniczym trybem życia, nie pozwalały na uprawę roli czy hodowlę bydła w większej liczbie.

„Operacje gospodarcze” podsycaly niechęć do czerwonych otriadów ze strony miejscowej ludności. W zachodniej części dzisiejszej Białorusi konflikt miał wielu aktorów. Od 1943 r. siłą zbrojną dysponowały na tym obszarze Okręgi Wilno i Nowogródek AK, a zapleczem dla żołnierzy konspiracji stała się również wieś. Komenda Główna AK wzywała lokalnych dowódców do ułożenia poprawnych stosunków z sowiecką partyzantką, ale w praktyce był to niezwykle złożony problem. 22 czerwca 1943 r. KC KP(b)B wydał uchwałę „O przedsięwzięciach w zakresie dalszego rozwoju ruchu partyzanckiego w zachodnich obwodach Białorusi”. Była ona pokłosiem ustaleń poczynionych kilka dni wcześniej w Moskwie podczas spotkania Ponomarienki ze Stalinem. Dokument dotyczył m.in. zwalczania polskich grup oporu: „W rejonach, w których działają już utworzone przez polskie kręgi reakcyjne nacjonalistyczne oddziały, muszą być one bezwzględnie wypierane przez oddziały i grupy tworzone przez nas [...]. Ich przywódców w sposób niedostrzegalny usuwać. Oddziały rozpuszczać i przejmować magazyny broni”⁶⁹. W takiej sytuacji nie mogło być mowy o porozumieniu czy współdziałaniu AK z Sowietami.

Ten sposób postępowania czerwonej partyzantki zaczął obowiązywać na całym terenie okupowanym, gdzie znajdowały się jej skupiska. W sierpniu 1943 r. Sowietci rozbili i częściowo wymordowali pierwszy polski oddział partyzancki

⁶⁷ AŻIH, 301/3755, Relacja Litmana Murawczyka, 18 X 1945 r. (j. polski), k. 18.

⁶⁸ Gitelman, *Jewrejskie partyzany w Biełorussii...*, s. 85.

⁶⁹ Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody...*, s. 243; Pilch, *Partyzanci trzech puszcz...*, s. 108–109.

na Wileńszczyźnie, dowodzony przez ppor. Antoniego Burzyńskiego „Kmicica”. W wypadku Nowogródzczyzny podobnie postąpiono z Polskim Oddziałem Partyzanckim (Batalionem Stołpeckim AK). 1 grudnia 1943 r. został on rozbrojony przez brygady im. Frunzego i Stalina. Strona sowiecka jako oficjalny powód podała atak polskich konspiratorów na żydowskich partyzantów we wsi Dubniki pod Iwieńcem (17/18 listopada 1943 r.). Polacy zabili wówczas 10 Żydów z oddziału Symchy Zorina pod pretekstem przeciwdziałania rabunkom. Niektóre źródła mówią, że mord miał po prostu podłoże antysemickie⁷⁰.

Od połowy 1943 r. na terenach północno-wschodnich województw Drugiej RP trwała niewypowiedziana polsko-sowiecka wojna partyzancka, skutkująca kilkuset mniejszymi lub większymi starciami zbrojnymi, przeplatanymi gdzieśniedzie próbami pertraktacji i zawieszenia broni⁷¹. Pod koniec 1943 r. dowództwo polskich oddziałów na Wileńszczyźnie i Nowogródzczyźnie rozpoczęło pertraktacje z Niemcami o zawieszeniu broni, co mogłoby usprawnić zwalczanie sowieckich brygad⁷². W tym kontekście naciski ze strony Komendy Głównej AK na zachowanie poprawnych stosunków z partyzantką sowiecką rozmięły się z rzeczywistością. Poważne wątpliwości budziło także przeprowadzenie na tym terenie planu „Burza”, który zakładał współdziałanie z jednostkami sowieckimi nacierającymi od wschodu na wycofujących się Niemców⁷³.

Kolejne pertraktacje prowadzone z partyzantką sowiecką przez Komendę Okręgu AK Nowogródek nie przyniosły trwałych rezultatów. Dopiero wiosną 1944 r. udało się nieco unormować wzajemne stosunki. Doszło wówczas do kilku spotkań na terenie tzw. Długiej Wyspy w Puszczy Rudnickiej. W ramach porozumienia miejscowe dowództwo AK (5 batalion 77 Pułku Piechoty AK Okręgu Nowogródek) zobowiązało się do dostarczania z czterech wyznaczonych wiosek bydła, świń i mąki dla partyzantów w Puszczy Rudnickiej. Przewodnicy 77 Pułku Piechoty AK mieli pomagać w przeprowadzaniu w te rejony partyzantów z Puszczy Nalibockiej i grup zbiegów, w tym Żydów. Umowa miała na celu uspokojenie nastrojów, jednak nadal relacje między obiema stronami były napięte⁷⁴.

⁷⁰ Według Bogdana Musiała decyzja Pantelejmona Ponomarienki o likwidacji Batalionu Stołpeckiego zapadła jednak kilka dni wcześniej (*idem, Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 608–609). Zob. też Kacper Miłaszewski, *Zgrupowanie Stołpeckie [w:] Ze wspomnień żołnierzy AK Okręgu Nowogródek*, oprac. Eugeniusz Wawrzyniak, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1988, s. 215–216.

⁷¹ Według obliczeń Zygmunta Boradyna po stronie polskiej pochłonęła ona na Nowogródzczyźnie około 500 ofiar (*idem, Niemen – rzeka niezgody...*, s. 204; kalendarium walk: *ibidem*, s. 246–274).

⁷² W styczniu 1944 r. w Lidzie doszło do czasowego zawieszenia broni między Niemcami oraz zgrupowaniami Nadniemeńskim i Stołpecko-Nalibockim, które objęło m.in. dostawy broni i amunicji (Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 602–606; *Nowogródzki Okręg AK w dokumentach...*, s. 48–51).

⁷³ Grzegorz Motyka, *Na białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2014, s. 67–80.

⁷⁴ Krajewski, *Na straconych posterunkach...*, s. 171–173.

Postrzeganie sowieckiej partyzantki przez miejscową ludność nie pozostawało bez wpływu na jej – i tak już często nieprzychylny – stosunek do Żydów. Liczne świadectwa ocalałych, choć zawierają przykłady epizodycznej lub trwałej pomocy udzielanej uciekinierom z gett przez chłopskie rodziny (bez której często niemożliwe byłoby już samo dotarcie do lasów)⁷⁵, wskazują jednocześnie na niechęć do Żydów i zagrożenie płynące ze strony mieszkańców wsi. Złożyło się na to zapewne kilka czynników: antysemityzm, skrajna bieda panująca w wielu wsiach i chutorach, obawa przed utratą życia za okazaną pomoc, grabież uprawiana przez oddziały sowieckiej partyzantki, której główne odium spadało na Żydów. „Jeśli Żydzi przychodzą do chaty i proszą o jedzenie, chłopci odpowiadają, że Żydzi ich ograbili” – czytamy w sprawozdaniu o ruchu partyzanckim adresowanym do gen. Czernyszowa „Płatona”⁷⁶. Partyzantka z Lasów Rudnickich Rachel Margolis wspominała: „Nie lubiłam chodzić na «zaopatrzenie» [...] W oddziale było wielu złodziejasków, oszustów. Zdarzało się, że zabierali ludności nie tylko niezbędne dla nas jedzenie: ziemniaki, kasze, mąkę, ale również osobiste przedmioty. W oddziale tłumaczono partyzantom, że to jest kradzież, że chłopci przestaną nas popierać, współczuć nam. Ale obdarci partyzanci nadal kradli”⁷⁷. Według innego ocalałego: „Tylko strach przed partyzantami powstrzymywał [chłopów] przed zabiciem «przeklętych Żydów»”⁷⁸.

Zapewne w zachowaniu żydowskich grup rolę odgrywały czynniki psychologiczne. Żydzi byli grupą strauumatyzowaną, w całości skazaną na zagładę i doświadczącą ciągłej przemocy. Zdarzały się przypadki, gdy partyzanci mścili się nie tylko na okupantach, lecz także na polskich i białoruskich chłopach, którzy dozbierali się z pomocą Niemców, tworząc lokalną samoobronę. Wielu Żydów miało też osobiste rachunki krzywd z sąsiadami, którzy po wkroczeniu Niemców odwrócili się od nich lub przyczynili się do ich cierpienia, składając na nich

⁷⁵ Tylko w odniesieniu do województwa nowogródzkiego Instytut Yad Vashem udokumentował jak dotąd 73 przypadki ratowania Żydów, w które zaangażowanych było łącznie 168 osób (często członków rodzin) uhonorowanych tytułem Sprawiedliwego. Ich pomoc objęła 269 osoby znane z imienia lub nazwiska (nie wszystkie przeżyły wojnę). Według podziału administracyjnego sprzed 1939 r. liczba przypadków pomocy była najwyższa w powiecie nowogródzkim (21), następnie lidzkim (18), stołpeckim (10), baranowickim (8), wołożyńskim (7), szczuczylskim (5) i nieświeskim (4). Tytułem Sprawiedliwego uhonorowano 97 Polaków, 68 Białorusinów, 2 Rosjanki i 1 Niemca. Większość stanowili mieszkańcy wsi i chutorów, na ogół ludzie bardzo biedni i niewykształceni (113 osób). Reszta to mieszkańcy miasteczek. Pomoc polegała na udzieleniu schronienia, dostarczeniu żywności do getta, ułatwieniu ucieczki, wyposażeniu w broń niezbędną w oddziałach partyzanckich, wskazaniu drogi do partyzantów. Kilku chłopów było jednocześnie łącznikami pomiędzy sowiecką partyzantką a gettami. 11 osób uhonorowanych (pośmiertnie) tytułem Sprawiedliwego zostało zamordowanych przez Niemców za pomaganie Żydom. Obliczenia własne na podstawie danych zawartych w bazie Instytutu Yad Vashem. Zob. też Bauer, *Nowogródek – historia sztetla...*, s. 105–106.

⁷⁶ Gitelman, *Jewrejskie partyzany w Biełorusii...*, s. 86.

⁷⁷ Rachel Margolis, *Wspomnienia wileńskie*, Warszawa: ŻIH, 2005, s. 194–195.

⁷⁸ Cyt. za: Gitelman, *Jewrejskie partyzany w Biełorusii...*, s. 76.

donosy⁷⁹. Dodatkowe znaczenie miał czynnik etniczny. Większość polskich wsi pozostawała pod wpływem rodzimej konspiracji (w której najczęściej aktywnie uczestniczyli młodzi mieszkańcy) i była nastawiona antysowiecko, choć i to twierdzenie wydaje się pewnym uproszczeniem. O postawach miejscowych decydował na co dzień przede wszystkim instynkt przetrwania, nakazujący odnaleźć się jakoś w wielopoziomowym konflikcie na linii okupant – polskie podziemie – sowiecka partyzantka. Jak pisze Timothy Snyder: „Na tyłach niemieckiego natarcia [...] partyzanci [sowieccy] musieli konkurować z Niemcami o lojalność mieszkańców wiosek, co w praktyce oznaczało rywalizację o ich żywność. Gdy trafiała ona do ludzi z lasu, Niemcy zabijali wszystkich mieszkańców wsi, w tym ukrywających się Żydów, często paląc ich żywcem w stodołach. Jeśli mieszkańcy dali zaś żywność Niemcom, mogły ich spotkać represje ze strony partyzantów sowieckich”⁸⁰. Aby uchronić wieś przed represjami lub rabunkami, godzono się na kontyngenty lub szukano protektorów. Mogli to być partyzanci lub samoobrona tworzona we współpracy z okupantem bądź formacjami kolaborującymi.

Udział Żydów w szeregach sowieckiej partyzantki utrwał wśród miejscowej ludności antysemityczne klisze, w tym pogląd o tzw. żydokomunie. Piszząc o postrzeganiu żydowskich partyzantów przez Armię Krajową i Delegaturę Rządu RP na Kraj, historyk Adam Puławski zwraca uwagę na traktowanie przez polskich konspiratorów oddziałów żydowskich jako skomunizowanych band, a partyzantki sowieckiej jako „komunistyczno-żydowskich band”⁸¹. Jednak to nie czynnik ideowy – jak zauważa Puławski – odegrał główną rolę w przynależności Żydów do sowieckiej partyzantki. Żydowskie grupy tworzone przez uciekinierów z okolicznych gett i kryjówek były nastawione na przetrwanie. Walcząc u boku Sowietów, Żydzi kierowali się chęcią ocalenia życia, nie zaś własnym światopoglądem. Dopiero na drugim miejscu motywację mogła stanowić np. żądza zemsty na Niemcach. Zapewne część Żydów podzielała zapatrywania polityczne sowieckich partyzantów, ale nie to decydowało o ich woli walki w szeregach

⁷⁹ Mironowicz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi...*, s. 177. Na przykład w marcu 1943 r. ukrywający się Żydzi zabili rodzinę chłopca i spalili jego dom w odwecie za donos, w którego wyniku zginęło 9 członków oddziału Tewje Bielskiego (Arad, *Katastrofa jewriejów na okkupowanych terytoriach...*, s. 728). Inne relacje wspominają także o zabiciu 12 członków białoruskiej rodziny przez ludzi z oddziału Bielskich za wydanie Niemcom dwóch dzieci żydowskich (Bauer, *Nowogródek – historia sztetla...*, s. 101).

⁸⁰ Timothy Snyder, *Czarna ziemia. Holokaust jako ostrzeżenie*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk, Kraków: Znak, 2015, s. 357.

⁸¹ Puławski, *Postrzeganie żydowskich oddziałów partyzanckich przez Armię Krajową...*, s. 287, 290. Zob. też: Dariusz Libionka, *Armia Krajowa i Delegatura Rządu wobec eksterminacji Żydów [w:] Polacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945*, red. Andrzej Żbikowski, Warszawa: IPN, 2006, s. 15–208; idem, „Kwestia żydowska” w Polsce w ocenie Delegatury Rządu RP i KG ZWZ-AK w latach 1942–1944 [w:] *Zagłada Żydów. Pamięć narodowa a pisanie historii w Polsce i we Francji*, red. Barbara Engelking, Jacek Leociak, Dariusz Libionka, Anna Ziębińska-Witek, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006, s. 41–56.

partyzantki. W oddziałach sowieckich znaleźli się przecież nie tylko komuniści czy reprezentanci syjonistycznej lewicy, lecz także np. przedwojenni członkowie Betaru⁸² lub po prostu osoby mające do ZSRR stosunek ambiwalentny, choć z przyczyn oczywistych nie zdradzano się z nim podczas pobytu w lasach⁸³.

Czy przyłączenie się do sowieckiej partyzantki było jedynym wyjściem dla uciekających Żydów? Jeśli spojrzymy na szacunki dotyczące ocalałych na tych terenach, odpowiedź brzmi: „było wyjściem najlepiej rokującym”. Należy przy tym zaprzeczyć, jakoby istniała jakaś zorganizowana pomoc dla Żydów ze strony polskiej partyzantki. Historyk i znawca dziejów Nowogródzczyzny Kazimierz Krajewski napisał kilka lat temu, że odkąd powstały polskie oddziały zbrojne (1943 r.), udział Żydów w czerwonych otriadach był ich świadomym wyborem, dokonany między bolszewikami a Armią Krajową. Dodał także, że istniało rozwiązanie alternatywne w postaci polskiej konspiracji, która chętnie przyjmowała Żydów w swoje szeregi: „W oddziałach AK obowiązywało obywatelskie podejście do żołnierzy ochotników. Każdy obywatel RP mógł ubiegać się o możliwość służby w podziemnej armii [...]. To dopiero późniejsze wydarzenia, zdradziecka napaść Sowietów na polskie obozowiska i rozpętanie otwartej wojny z AK, spowodowały, że przepaść pomiędzy Polakami i czerwoną partyzantką, także żydowską, stała się nie do pokonania”⁸⁴.

Pójście drogą wyborów podejmowanych przez szukających możliwości przeżycia Żydów oznaczałoby, że w tak dramatycznej sytuacji kierowali się oni chłodną kalkulacją i względami politycznymi czy światopoglądowymi. Tymczasem faktem jest, że udział Żydów w szeregach nowogródzkiej Armii Krajowej był znikomy⁸⁵. W źródłach brakuje informacji o przyjmowaniu uciekinierów z gett w polskie szeregi czy okazywaniu pomocy obozom rodzinnym. W optyce miejscowego dowództwa AK Żydzi reprezentowali postawę antypolską i proso-

⁸² Przykładem był Chaim Lazar (1914–1997), działacz Betaru, członek Koordynacji Syjonistycznej w getcie wileńskim z ramienia prawicy, a po likwidacji getta partyzant w lasach rudnickich (Chaim Lazar, *Destruction and Resistance: A History of Partisan Movement in Vilna*, New York: Shengold Publishers, 1985).

⁸³ Gitelman, *Jewrejskije partyzany w Bielorusii...*, s. 71–72. Autor podaje sugestywne dane o tym, że większość Żydów, która przeżyła w oddziałach partyzanckich w Zachodnich terenach BSRR – poza oczywiście aktywnym partyjnym i ochotnikami w szeregi ACz – chciała pozostać przy polskim obywatelstwie i wyjechać do Polski lub emigrować do Palestyny (*ibidem*, s. 73).

⁸⁴ Krajewski, „Opór”? „Odwet”? czy po prostu „polityka historyczna”..., s. 107. Także: *idem*, *Na straconych posterunkach...*, s. 159–160.

⁸⁵ Kazimierz Krajewski podaje, że „najwięcej było ich [Żydów] w chyba w 1943 roku w Batalionie Stołpeckim [...] – znajdowali się głównie w służbach pomocniczych: kwatermistrzostwie, taborach i szpitalach polowych”. Dodaje przy tym, że byli to głównie Żydzi wywodzący się z zasymilowanej inteligencji. Nie dotyczy to zatem uciekinierów z gett i osób, które w lasach Nowogródzczyzny szukały pomocy przed śmiercią (*idem*, *Na straconych posterunkach...*, s. 159). O tym, że w nowogródzkiej AK walczyło niewielu Żydów pisze m.in. Bogdan Musiał (*idem*, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 608).

wiecką. Można postawić pytanie, czy taka opinia pojawiła się dopiero z chwilą wybuchu polsko-sowieckiej wojny partyzanckiej na tym terenie. A może po-brzmiewały i z biegiem czasu zwielokrotniały się echa podobnych poglądów, pojawiających się w stosunku do Żydów jeszcze w okresie przedwojennym? Oskarżanie Żydów o postawę komunizującą i prosowiecką, idące w parze z an-tysemickimi uprzedzeniami, stało się powszechne po agresji ZSRR na Polskę w 1939 r. Miało to niewątpliwie duży wpływ na postrzeganie uciekinierów z gett przez polskich konspiratorów i – szerzej – miejscową ludność.

Przykładem są często cytowane w literaturze wspomnienia Anatola Wer-theima – byłego żydowskiego partyzanta, szefa sztabu oddziału Symchy Zorina. Wertheim pisał, że zanim trafił do sowieckiego oddziału, prosił o przyjęcie do batalionu partyzanckiego pod dowództwem por. Kacpra Miłaszewskiego „Le-walda”. Podkreślił przy tym życzliwy stosunek do żydowskich tułaczy ze strony polskich żołnierzy. Miłaszewski nie mógł jednak przyjąć ich w szeregi konspira-cji bez postawienia warunków. „Panowie – powiedział – tych spośród was, któ-rzy pochodzą z centralnej lub zachodniej Polski, przyjmujemy do Legionu bardzo chętnie. Wiemy, że jesteście patriotami. Nie możemy natomiast przyjąć nikogo z miejscowych. Tutejsi Żydzi sprzyjają Sowietom, więc nie mamy do nich zaufa-nia”⁸⁶. Wertheim dodał także: „To, że część Żydów z radością powitała wkrocze-nie Sowietów, jest niezaprzeczalną prawdą. Oni też przede wszystkim rzucali się w oczy. Z reguły byli to młodzi ludzie o wcześniejszych prokomunistycznych sympatiach, a chociaż byli w zdecydowanej mniejszości, ich działalność sprawi-ła, że na Kresach każdego Żyda uznano za kolaboranta”⁸⁷.

Z kolei we wspomnieniach byłych żydowskich partyzantów dominuje teza, że AK zwalczała żydowskie formacje jedynie z pobudek antysemickich⁸⁸. Twier-dzenie to pojawia się również w historiografii zachodniej i towarzyszy mu nie-kiedy przemilczanie antypolskich działań sowieckiej partyzantki. Tymczasem w Polsce to właśnie ten wątek budzi współcześnie największe emocje. Żydow-skim partyzantom zarzuca się m.in. udział w rozbrojeniu Batalionu Stołpeckie-go AK (1 grudnia 1943 r.) oraz pacyfikację przeprowadzoną przez Oddział im. Ordżonikidze w powiecie lidzkim, podczas której zamordowano kilkudziesięciu cywilów sprzyjających polskiej partyzantce⁸⁹.

Najbardziej znaną zbrodnią łączoną z oddziałami żydowskimi jest masakra z 29 stycznia 1944 r., której ofiarą padło przynajmniej 38 mieszkańców wsi Koniuchy położonej na skraju Puszczy Rudnickiej, na terenie byłego powiatu

⁸⁶ Anatol Wertheim, *Żydowska partyzantka na Białorusi*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1988, nr 86, s. 139. Zob. też podobną relację złożoną przez Tomasza Toiwiego Blatta, ucieki-niera z obozu zagłady w Sobiborze, dotyczącą terenów Lubelszczyzny: Puławski, *Postrzeganie żydowskich oddziałów partyzanckich przez Armię Krajową...*, s. 286.

⁸⁷ *Ibidem*.

⁸⁸ Arad, *Katastrofa żydów na okkupowanych terytoriach...*, s. 724.

⁸⁹ Krajewski, „Opór”? „Odwet”? ..., s. 105–106.

ludzkiego (woj. nowogródzkie)⁹⁰. Według różnych źródeł uczestniczyli w niej partyzanci z Brygady Litewskiej Gienrikasa Zimanasa, oddział im. Margirisa złożony z przybyszów z sowieckiego zaplecza, a także podlegli Zimanasowi partyzanci żydowscy. Prawdopodobnie byli to ludzie z oddziałów (batalionów) „Śmierć faszyzmowi” dowodzonego przez Jakuba Prennera, „Za Победу” Szmula Kaplińskiego oraz oddziału „Smert’ Okkupantom” złożonego z uciekinierów z getta w Kownie i dowodzonego przez oficera Armii Czerwonej Konstantina Radionowa „Smirnowa”. Niekiedy w literaturze wymienia się także członków oddziału „Miest’” oraz „Bor’ba”. Jako przyczyny ataku relacje żydowskie wskazują na kolaborację mieszkańców wsi z Niemcami i Litwinami oraz denuncjowanie ukrywających się w lasach Żydów. Polskie – na opór stawiany sowieckim rabunkom, czego wyrazem miało być utworzenie we wsi samoobrony we współpracy z litewskimi batalionami bezpieczeństwa. Od jesieni 1943 r. wyposażeni w broń i mundury mieszkańcy Koniuch pełnili nocne warty, pilnując, aby do miejscowości nie wchodzili sowieccy partyzanci. Na jej terenie mieli także przebywać członkowie siatki konspiracyjnej 5 batalionu 77 pp AK. Na przełomie 1943 i 1944 r. sowieccy partyzanci podjęli decyzję o rozbrojeniu miejscowości położonych na południowym skraju Puszczy Rudnickiej. 14 grudnia 1943 r. kilkudziesięciu ludzi z oddziału Szmula Kaplińskiego przypuściło nieudany atak na wieś Posol, odparty przy pomocy litewskiej policji. Kilka tygodni przed atakiem na Koniuchy Zimanas wysłał do jej mieszkańców list z ostrzeżeniem przed dalszą działalnością samoobrony pod groźbą spalenia miejscowości⁹¹.

⁹⁰ Nadal brakuje naukowego, rzetelnego ujęcia zbrodni w Koniuchach. W 2011 r. ukazał się obszerny artykuł autorstwa „kanadyjskiego historyka”, osoby ukrywającej się pod pseudonimem „Mark Paul”, *The Massacre at Koniuchy. Mord w Koniuchach* („Glaukopis” 2011, nr 1, s. 1–233). Wartościowe (oparte na źródłach polskich, litewskich, sowieckich i niemieckich) jest opracowanie Anny Kraus *Masakra wsi Koniuchy (29 stycznia 1944 r.)* zamieszczone na portalu histmag (<https://histmag.org/Masakra-wsi-Koniuchy-29-stycznia-1944-r.-9002>, dostęp 20 II 2021 r.). Zob. również: Rimantas Zisas, *Pacyfikacja wsi Koniuchy (Kaniukai)*, „Biuletyn Historii Pogranicza” 2003, nr 4, s. 33–57; Ryszard Tyndorf, *Zwyczajna pacyfikacja: źródła żydowskie o zagładzie wsi Koniuchy*, „Glaukopis” 2004/2005, nr 2/3, s. 376–384; Musiał, *Sowieccy partyzanci 1941–1944...*, s. 518–520; Instytut Pamięci Narodowej, Informacja o śledztwie dotyczącym zbrodni popełnionej w Koniuchach, <http://ipn.gov.pl/wydzial-prasowy/komunikaty/informacja-o-sledztwie-dotyczacym-zbrodni-popolnionej-w-koniuchach> (dostęp 3 I 2021 r.). Kilka lat temu w polskich mediach pojawiły się oskarżenia o udział w tej masakrze wysuwane wobec znanego izraelskiego historyka i byłego dyrektora Instytutu Yad Vashem Icchaka Arada – podczas okupacji członka sowieckiego oddziału partyzanckiego (zob. Piotr Zychowicz, *Icchak Arad: od NKWD do Yad Vashem*, „Rzeczpospolita”, 17 VII 2008). Podobny wątek dotyczył byłego członka oddziału „Miest’”, Barucha Schuba (Wojciech Wybranowski, *Nietykalny z Izraela*, „Do Rzeczy” 2018, nr 10, s. 26–27).

⁹¹ *Operations Diary of a Jewish Partisan Unit in Rudniki Forest 1939–1944*, Jewish Virtual Library, <https://www.jewishvirtuallibrary.org/operations-diary-of-a-jewish-partisan-unit-in-rudniki-forest> (dostęp 20 II 2021 r.).

W napadzie na Koniuchy uczestniczyło 120–150 partyzantów. Atak rozpoczął się od obrzucenia domostw granatami. Następnie strzelano do uciekających mieszkańców, w tym kobiet i dzieci (najmłodsza ofiara miała dwa lata). Do dziś nie wiadomo, które dokładnie oddziały sowieckiej partyzantki uczestniczyły w tej zbrodni, ale nie ulega wątpliwości, że wśród atakujących znaleźli się Żydzi – zbiegowie z getta w Wilnie i Mińsku. Jak pisze Anna Kraus, po latach niektórzy z nich zawyżali liczbę ofiar i przedstawiali atak na Koniuchy jak regularną bitwę z niemieckim garnizonem, którego jednak we wsi nie było⁹².

Podobne wydarzenie stanowił atak partyzantów z Brygady im. Stalina, oddziałów „Dzierżyński”, „Suworow” i „Bolszewik” ze Zgrupowania Baranowickiego na Naliboki. Powodem (tak jak pół roku później w Koniuchach) była działalność miejscowej samoobrony. 9 maja 1943 r. partyzanci sowieccy zamordowali 128 osób, głównie mężczyzn, ale także kobiety i dzieci. Według relacji świadków wśród partyzantów byli również Żydzi. Część historyków przypisuje zbrodnię w Nalibokach obozowi braci Bielskich, ale hipoteza ta wydaje się nieprawdziwa – obóz Bielskich przeniósł się do Puszczy Nalibockiej dopiero latem 1943 r. Być może chodzi o ludzi z obozu Zorina, którzy wchodzili w skład Brygady im. Stalina, ale i w tym przypadku nie wiemy, czy rzeczywiście brali oni udział w tych wydarzeniach⁹³.

* * *

Niewątpliwie historia Żydów w sowieckiej partyzantce mieści w sobie wiele niezbadanych dotąd wątków. Na płaszczyźnie rekonstrukcji faktograficznej związanej z działaniami tych formacji odpowiedzi na wiele pytań mogą przynieść szczegółowe badania, które uwzględnią materiał źródłowy proveniencji niemieckiej, rosyjskiej, litewskiej, białoruskiej, polskiej i izraelskiej. Ale nie tylko te aspekty czekają na opracowanie. Ciekawie rysuje się perspektywa badawcza związana m.in. z procesem tworzenia wspólnotowych więzi w ramach grup przetrwania, ich strukturą i hierarchizacją, zagadnieniem gender i rolą kobiet w oddziałach⁹⁴ czy wpływem przynależności do sowieckiej partyzantki na dal-

⁹² Kraus, *Masakra wsi Koniuchy...*, <https://histmag.org/Masakra-wsi-Koniuchy-29-stycznia-1944-r-9002>.

⁹³ Instytut Pamięci Narodowej, Komunikat dot. śledztwa w sprawie zbrodni popełnionych przez partyzantów sowieckich w latach 1942–1944 na terenie byłego województwa nowogródzkiego, <https://ipn.gov.pl/pl/dla-mediow/komunikaty/10278,Komunikat-dot-sledztwa-w-sprawie-zbrodni-popolnionych-przez-partyzantow-sowiecki.html> (dostęp 20 II 2021 r.); Krajewski, *Na straconych posterunkach...*, s. 156; Boradyn, *Niemen – rzeka niezgody...*, s. 100–101; Pilch, *Partyzanci trzech puszczy...*, s. 72, 134–136; Motyka, *Na białych Polaków oblawa...*, s. 69.

⁹⁴ Ciekawe wskazówki metodologiczne pod tym względem zawiera praca *Women and Men at War. A Gender Perspective on World War II and its Aftermath in Central and Eastern Europe* (red. Maren Röger, Ruth Leiserowitz, Osnabrück: Fibre, 2012).

sze losy ocalałych. Tu z pomocą mogą przyjść interesujące transkrypcje i nagrania audiowizualne relacji ocalałych ze zbiorów The United States Holocaust Memorial Museum, Żydowskiego Instytutu Historycznego, Archiwum Yad Vashem i Uniwersytetu Hebrajskiego.

Z uwagi na dynamikę wydarzeń i wielostronny konflikt podczas okupacji na tych terenach, a także fragmentaryczność materiału źródłowego i problem z jego dostępnością wiele kwestii zapewne pozostanie w kręgu hipotez. Wątpliwa jest np. udana weryfikacja szacunkowych danych dotyczących liczby żydowskich partyzantów i mieszkańców *siemiejnych otriadów*, zwłaszcza tych, którzy zginęli podczas masowych obław i tzw. operacji przeciwpartyzanckich. Problemem jest też tendencyjność źródeł wspomnieniowych, a także niektórych opracowań historycznych, których autorami są uczestnicy tamtych wydarzeń, siłą rzeczy uwikłani po jednej ze stron historycznego sporu.

Na koniec warto zaznaczyć jeszcze jeden ważny aspekt związany z tematem żydowskiej partyzantki. Na obszarze całej dzisiejszej Białorusi podczas okupacji niemieckiej przebywało przynajmniej 30 tys. uciekinierów żydowskich. Tylko niewielki odsetek przeżył wojnę, a głównym czynnikiem, który się do tego przyczynił, było występowanie na tym terenie sowieckiej partyzantki. To właśnie w lasach uratowało się najwięcej Żydów. Historycy szacują, że w oddziałach sowieckich wojnę przeżyło nawet dwie trzecie żydowskich partyzantów, a w *siemiejnych otriadach* – połowa Żydów⁹⁵. W samym oddziale Bielskich ocalało przynajmniej 1200 Żydów⁹⁶. To bardzo ważny aspekt, który niekiedy ginie na tle skomplikowanych relacji międzyetnicznych na tych terenach oraz w cieniu miejscowego konfliktu politycznego, w którym jedną z ról odgrywali sowieccy partyzanci.

BIBLIOGRAFIA

Źródła archiwalne

Archiwum Żydowskiego Instytutu Historycznego w Warszawie (AŻIH)

301, Relacje Żydów Ocalałych z Zagłady:

301/303, Relacja Dawida Barańczyka

301/506, Relacja Eljahu Kowieńskiego

⁹⁵ Gitelman, *Jewrejskije partyzany w Biełorussii...*, s. 97.

⁹⁶ Kilku partyzantów sowieckich, którzy okazali żydowskim zbiegom pomoc, otrzymało po wojnie tytuł Sprawiedliwego wśród Narodów Świata, m.in. Józef Marchwiński dowodzący oddziałem w okolicy Nieświeża i Mira oraz wspomniany w tekście Nikołaj Kisielow z oddziału „Mściciel” (dowódca Wasyl Woronianskij „Diadia Wasia”), zob. https://righteous.yadvashem.org/?search=Marchwinski&searchType=righteous_only&language=en&itemId=4016285&ind=0 (dostęp 20 II 2021 r.); AŻIH, 301/3307, Relacja Estery Świerczewskiej (Elżbiety Marchwińskiej), 14 X 1947 r. (j. polski), k. 3–4; *Prawiedniki Narodow Mira Biełarusi*, red. Inna P. Gierasimowa i in., Minsk: Sojuz biełorusskich jewriejskich objedinenij i obszczin, Muziej istorii i kultury jewriejew Biełarusi i Jewriejskij kulturnyj centr „Miszpocha”, 2015. Za udostępnienie publikacji dziękuję pani prof. Innie Gierasimowej.

- 301/635, Relacja Benjamina Dombrowskiego
- 301/2129, Relacja Icchoka Lewina
- 301/2517, Relacja Mani Glezer
- 301/2536, Relacja Abrama Mieszczańskiego
- 301/2837, Relacja Szyi Amaranta
- 301/3170, Relacja Józefa Keslera
- 301/3307, Relacja Estery Świerczewskiej (Elżbiety Marchwińskiej)
- 301/3755, Relacja Litmana Murawczyka

United States Holocaust Memorial Museum w Waszyngtonie (USHMM)

RG-50.120, nr 092, Elizer Lidovsky

Uniwersytet Hebrajski w Jerozolimie, Instytut Współczesnego Żydostwa, Sekcja Historii Mówionej

Zbiór relacji mówionych „Ha-Bricha”, sygn. 4:

Rozmowa Yehudy Bauera z Abą Kownerem, Witką Kempner i Różką Korczak

Rozmowa Arona Kedara z Mordechajem Chadaszem

Źródła publikowane

- Balberyszski Mendel, *Likwidacja getta wileńskiego*, oprac. Ewa Rogalewska, Warszawa: ŻIH, 2018.
- Balberyszski Mendel, *Stronger than Iron: The destruction of Vilna Jewry 1941–1945: an eyewitness account*, Jerusalem: Gefen Publishing House, 2010.
- Nowogródzki Okręg AK w dokumentach, oprac. Kazimierz Krajewski, Warszawa: Rytm i IPN, 2009.
- Tragedija jęwiej Biełorussii (1941–1944). *Sbornik matieriałow i dokumientow*, red. Raisa Czernogłazowa, wyd. 2 popr. i uzup., Minsk: J.S. Galperin, 1997.
- Die Verfolgung und Ermordung der europäischen Juden durch das nationalsozialistische Deutschland 1933–1945*, t. 8: *Sowjetunion mit annektierten Gebieten II: Generalkommissariat Weissruthenien und Reichskommissariat Ukraine*, red. Susanne Heim, Ulrich Herbert, Michael Hollmann i in., Berlin: De Gruyter Oldenbourg, 2016.
- Ze wspomnień żołnierzy AK Okręgu Nowogródek*, oprac. Eugeniusz Wawrzyniak, Warszawa: Instytut Wydawniczy Związków Zawodowych, 1988.

Literatura przedmiotu

- Arad Yitzhak, *Ghetto in Flames: the struggle and destruction of the Jews in Vilna in the Holocaust*, New York: Holocaust Library, 1982.
- Arad Icchak, *Katastrofa jęwiej na okupowanych terytoriach Sowietckiego Sojuza (1941–1945)*, Moskwa: Centr „Cholokost”, 2007.
- Bauer Yehuda, *Jewish Baranowicz in the Holocaust*, „Yad Vashem Studies” 2003, nr 21.
- Bauer Yehuda, *Nowogródek – historia sztęta*, „Zagłada Żydów. Studia i Materiały” 2007, nr 3.
- Bender Sara, *Life stories as testament and memorial: the short life of the Neqama Battalion, an independent Jewish partisan unit operating during the Second World War in the Narocz forest, Belarus*, „East European Jewish Affairs” 2012, nr 1.
- Boradyn Zygmunt, *Niemen – rzeka niezgody. Polsko-sowiecka wojna partyzancka na Nowogródczyźnie 1943–1944*, Warszawa: Rytm, 2013.
- Brakel Alexander, *Unter Rotem Stern und Hakenkreuz: Baranowicz 1939 bis 1944. Das westliche Weißrussland unter sowjetischer und deutscher Besatzung*, Paderborn: Brill Schöningh, 2009.
- Bubnys Arūnas, *The Holocaust in Lithuania between 1941–1945*, Vilnius: Genocide and Resistance Research Centre of Lithuania, 2005.

- Chiari Bernard, *Alltag hinter der Front. Besatzung. Kollaboration und Widerstand in Weißrußland 1941–1944*, Düsseldorf: Droste Verlag, 1998.
- Cholawsky Shalom, *The Jews of Belorussia during World War II*, Amsterdam: Harwood Academic Publishers, 1998.
- Cohen Rich, *The Avengers: a Jewish war story*, London: Vintage, 2001.
- Collaboration and Resistance during the Holocaust. Belarus, Estonia, Latvia, Lithuania*, red. David Gaunt, Paul A. Levine, Laura Palosuo, Bern: Peter Lang, 2004.
- Dallin Alexander, *Deutsche Herrschaft in Russland 1941–1945. Eine Studie über Besatzungspolitik*, Düsseldorf: Athenäum, 1981.
- Dean Martin, *Collaboration in the Holocaust: Crimes of the Local Police in Belorussia and Ukraine, 1941–1944*, London–New York: Palgrave Macmillan, 2000.
- Dean Martin, *Lithuania Region (Generalkommissariat Litauen)* [w:] *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933–1945*, red. Geoffrey P. Megargee, t. 2, red. Martin Dean, współpraca Mel Hecker, Bloomington–Indianapolis: Indiana University Press, 2012.
- Dean Martin, *Weissruthenien Region (Generalkommissariat Weissruthenien)* [w:] *The United States Holocaust Memorial Museum Encyclopedia of Camps and Ghettos 1933–1945*, red. Geoffrey P. Megargee, t. 2, red. Martin Dean, współpraca Mel Hecker, Bloomington and Indianapolis: Indiana University Press, 2012.
- Dieckmann Christoph, *Deutsche Besatzungspolitik in Litauen 1941–1942*, t. 1–2, Göttingen: Wallstein, 2011.
- Funk Julia, *Jewriei Bielarusi w konce XIX – naczale XX w.*, Minsk: Biełoruskij Nauczno-Is-sledowatielskij Institut Dokumentowiedeniija i Archiwnogo Dieła, 1998.
- Gerlach Christian, *Kalkulierte Morde. Die deutsche Wirtschafts- und Vernichtungspolitik in Weißrußland 1941 bis 1944*, Hamburg: Hamburger Edition, 2012.
- Gierasimowa Inna, *Marsz żyzni. Kak spasały dołginowskich jewrejew*, Minsk: AST, 2016.
- Gitelman Cwi, *Jewriejskije partyzany w Biełoruszii: kontiekt, konflikt i srawnienije*, tłum. z jęz. ang. M.K. Dada [w:] *SSSR wo wtoroj mirowoj wojnie. Okkupacyja, Cholokost, Stalinizm*, red. Oleg Budnickij, Ludmiła Nowikowa, Moskwa: Ross-pien, 2014.
- Handrack Hans-Dieter, *Das Reichskommissariat Ostland. Die Kulturpolitik der deutschen Verwaltung 1941–1944*, Scheden: Dittmer, 1979.
- Hryciuk Grzegorz, *Represje niemieckie na Kresach Wschodnich II Rzeczypospolitej 1941–1944*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2008, nr 1.
- Janavičienė Audrone, *Sovietiniai diversantai Lietuvoje (1941–1944)*, „Genocidas ir rezis-tencija” 1997, nr 1.
- Kagan Dżek [Jack], *Czeroez tuniel k jewriejskim partizanam*, Minsk: Junipak, 2007.
- Kagan Jack, *Novogrudok: The History of a Shtetl*, London: Vallentine Mitchell, 2007.
- Kagan Dżek [Jack], Koen Dow [Cohen Dov], *Cholokost i soprotiwlenie na rodinie Adama Mickiewicza*, Moskwa: Wozwraszczenije, 2011.
- Krajewski Kazimierz, *Na straconych posterunkach. Armia Krajowa na Kresach Wschod-nich II Rzeczypospolitej*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2015.
- Krajewski Kazimierz, „Opór”? „Odwet”? czy po prostu „polityka historyczna”? O Żydach w partyzantce sowieckiej na Kresach II RP, „Biuletyn IPN” 2009, nr 3.
- Levine Adam, *Fugitives of the Forest. The Heroic Story of Jewish Resistance and Survival during the Second World War*, New York: Lyons Press, 1998.
- Libionka Dariusz, *Armia Krajowa i Delegatura Rządu wobec eksterminacji Żydów* [w:] *Po-lacy i Żydzi pod okupacją niemiecką 1939–1945*, red. Andrzej Żbikowski, Warsza-wa: IPN, 2006.

- Libionka Dariusz, „Kwestia żydowska” w Polsce w ocenie Delegatury Rządu RP i KG ZWZ-AK w latach 1942–1944 [w:] *Zagłada Żydów. Pamięć narodowa a pisanie historii w Polsce i we Francji*, red. Barbara Engelking, Jacek Leociak, Dariusz Libionka, Anna Ziębińska-Witek, Lublin: Wydawnictwo UMCS, 2006.
- Margolis Rachela, *Wspomnienia wileńskie*, Warszawa: ŻIH, 2005.
- Michaelis Rolf, *Das SS-Sonderkommando „Dirlewanger”. Der Einsatz in Weißrussland 1941–1944*, Eggolsheim: Dörfler Verlag, 2012.
- Mironowicz Eugeniusz, *Wojna wszystkich ze wszystkimi. Białoruś 1941–1944*, Kraków: Avalon, 2015.
- Motyka Grzegorz, *Na białych Polaków oblawa. Wojska NKWD w walce z polskim podziemiem 1944–1953*, Kraków: Wydawnictwo Literackie, 2014.
- Murders of Prisoners of War and of Civilian Population in Lithuania, 1941–1944 / Karo belaisviu ir civiliu gyventoju, 1941–1944*, red. Christoph Dieckmann, Vytautas Toleikis, Vilnius: Margi rastai, 2005.
- Musiak Bogdan, *Sowieccy partyzanci 1941–1944. Mity i rzeczywistość*, Poznań: Zysk i S-ka, 2011.
- Novogrudok. Memorial (Yizkor) book*, red. Helen Cohn, New York: JewishGen, 2013.
- Pilch Adolf, *Partyzanci trzech puszcz*, Warszawa: Editions Spotkania, 1992.
- Puławski Adam, *Postrzeganie żydowskich oddziałów partyzanckich przez Armię Krajową i Delegaturę Rządu RP na Kraj*, „Pamięć i Sprawiedliwość” 2003, nr 2.
- Richter Tim, „Herrenmensch” und „Bandit”. *Deutsche Kriegsführung und Besatzungspolitik als Kontext des sowjetischen Partisanenkrieges (1941–44)*, Münster: Lit, 1998.
- Rozenblat Jewgienij, *Cholokost i antyfaszystskije jewrejskoje soprotiwlenije na bieloruskioj ziemi* [w:] *Biłarus 1941–1945. Podwig, tragedia, pamjat*, t. 1, red. Aleksandr Kawaleni, Minsk: Nacyjonalnaja Akademia Nauk Biłarusi, 2010.
- Rozenblat Jewgienij, „Nacistskaja politika gienocida w odnoszenii jewrejskogo nasilenija na tierritorii zapadnych obłastiej Biłarusi (1941–1944 gg.)”, rozprawa doktorska, Instytut Historii Narodowej Akademii Nauk, Minsk 1999.
- Semczyszyn Magdalena, *Ichhak Cukierman, Aba Kowner i Elizer Lidowski – organizatorzy powojennej emigracji żydowskiej do Palestyny*, „Polish Biographical Studies” 2014, nr 2.
- Slepyan Kenneth, *Partyzanci Stalina. Radziecki ruch oporu w czasie II wojny światowej*, tłum. Jan Szkudliński, Poznań: Rebis, 2008.
- Smilovitsky Leonid, *Antisemitism in the Soviet Partisan Movement 1941–1944: The Case of Belorussia*, „Holocaust and Genocide Studies” 2006, t. 20, nr 2.
- Smilovitsky Leonid, *Holocaust in Belorussia, 1941–1944*, tłum. Clayton Simon, Tel Aviv: Biblioteka Motweya Chernogo, 2000.
- Smilovitsky Leonid, *Righteous Gentiles, the Partisans and Jewish Survival in Belorussia 1941–1944*, „Holocaust and Genocide Studies” 1997, t. 11, nr 3.
- Snyder Timothy, *Czarna ziemia. Holokaust jako ostrzeżenie*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk, Kraków: Znak, 2015.
- Snyder Timothy, *Skrwawione ziemie. Europa między Hitlerem a Stalinem*, tłum. Bartłomiej Pietrzyk, Warszawa: Świat Książki, 2011.
- Sobolewskaja Olga, Włodimir Gonczarow, *Jewriei Grodnienszcziny: żyżń do Katastrofy*, Donieck: Nord-Press, 2005.
- Tauber Joachim, *Arbeit als Hoffnung: jüdische Ghettos in Litauen 1941–1944*, Berlin: De Gruyter Oldenbourg, 2015.
- Tec Nechama, *Defiance. The Bielski Partisans. The Story of the Largest Armed Rescue of Jews by Jews During WW-2*, New York: Oxford University Press, 1993.

- Tomaszewski Longin, *Wileńszczyzna lat wojny i okupacji 1939–1945*, Warszawa: Rytm, 2010.
- Wardzyńska Maria, *Sytuacja ludności polskiej w Generalnym Komisariacie Litwy: czerwiec 1941–lipiec 1944*, Warszawa: Główna Komisja Badania Zbrodni przeciwko Narodowi Polskiemu, 1993.
- Weis Jens, *NS-Okkupationspolitik im Weißrussland. Institutionen, Ziele und Scheitern*, München: GRIN Verlag, 2008.
- Wertheim Anatol, *Żydowska partyzantka na Białorusi*, „Zeszyty Historyczne” (Paryż) 1988, nr 86.
- Wierszyckaja Tamara, *Hołokost na Nowogrudczynie [w:] Nawahrudczyna u historyczna-kulturnaj spadczynie Europy*, red. Aleksandr Kawaleni, Anatol Kułak i in., Minsk: Riftur, 2010.
- Wnuk Rafał, *Leśni bracia. Podziemie antykomunistyczne na Litwie, Łotwie i w Estonii 1944–1956*, Warszawa: Bellona, 2018.
- Zizas Rimantas, *Antynazistowski ruch oporu na Wileńszczyźnie w latach 1941–1944 [w:] Stosunki etniczne podczas wojny i okupacji: Białystok i Wilno 1939–1941–1944/45*, red. Edmund Dmitrów, Joachim Tauber, Białystok: Wydawnictwo Uniwersytetu w Białymstoku, 2011.